

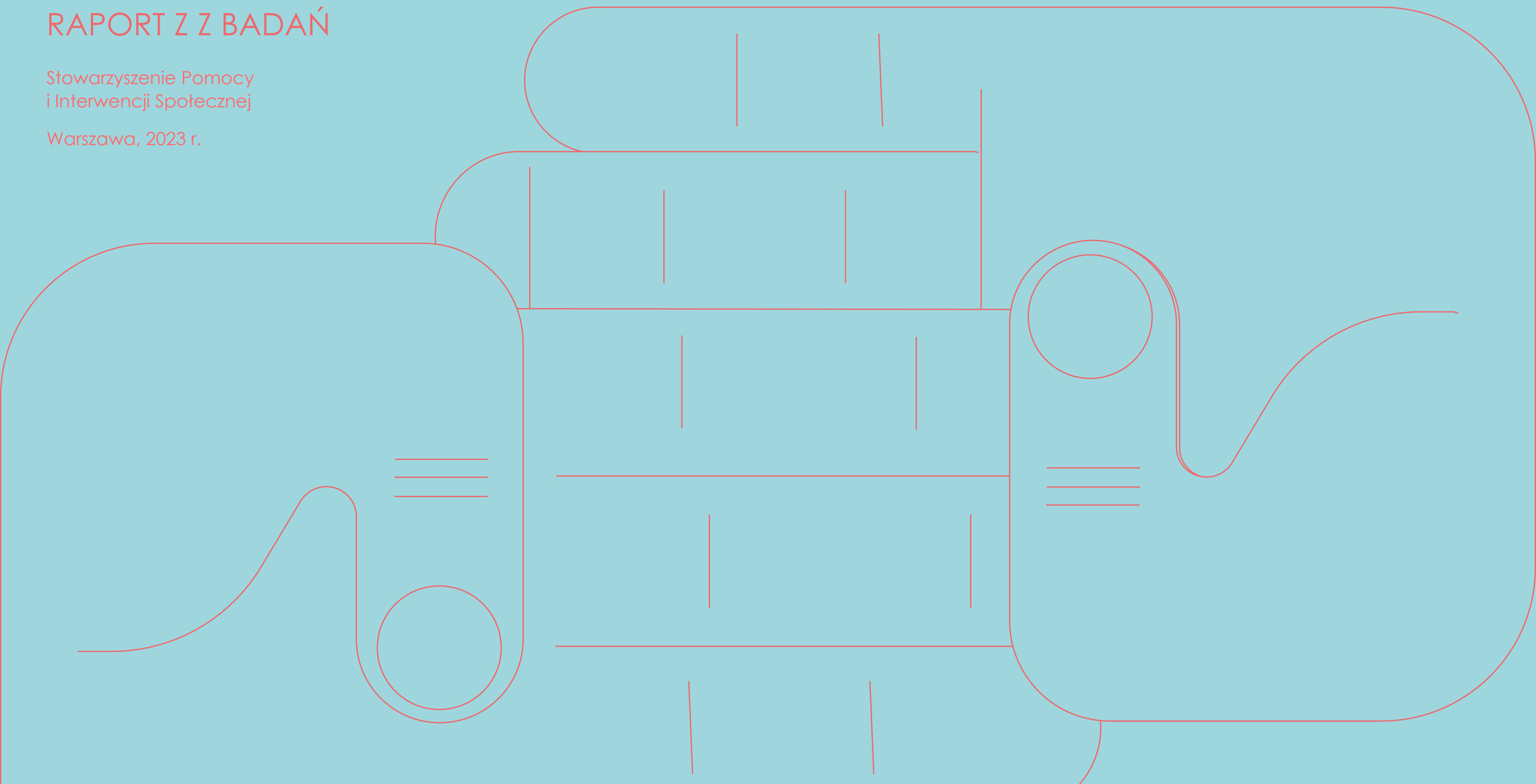
USŁYSZEĆ ICH GŁOS

DOŚWIADCZENIE PRZEMOCY, (NIE)BEZPIECZEŃSTWA I POMOCY PRZEZ
KOBIETY W KRYZYSIE BEZDOMNOŚCI W WARSZAWIE

RAPORT Z Z BADAŃ

Stowarzyszenie Pomocy
i Interwencji Społecznej

Warszawa, 2023 r.



AUTORKI

Paula Fyda | pfyda@spiis.pl

Maria Jonik | mjonik@spiis.pl

Dominika Bremer | dbremer@spiis.pl

Kamila Zygierewicz | kzygierewicz@spiis.pl

OPIEKA MERYTORYCZNA

Kamila Suchenek-Maksiak

KONSULTACJE MERYTORYCZNE

Kamila Suchenek-Maksiak

Justyna Kościukiewicz

OPRACOWANIE GRAFICZNE

Magda Bremer

KOREKTA I REDAKCJA JĘZYKOWA

Marlena Kalicka

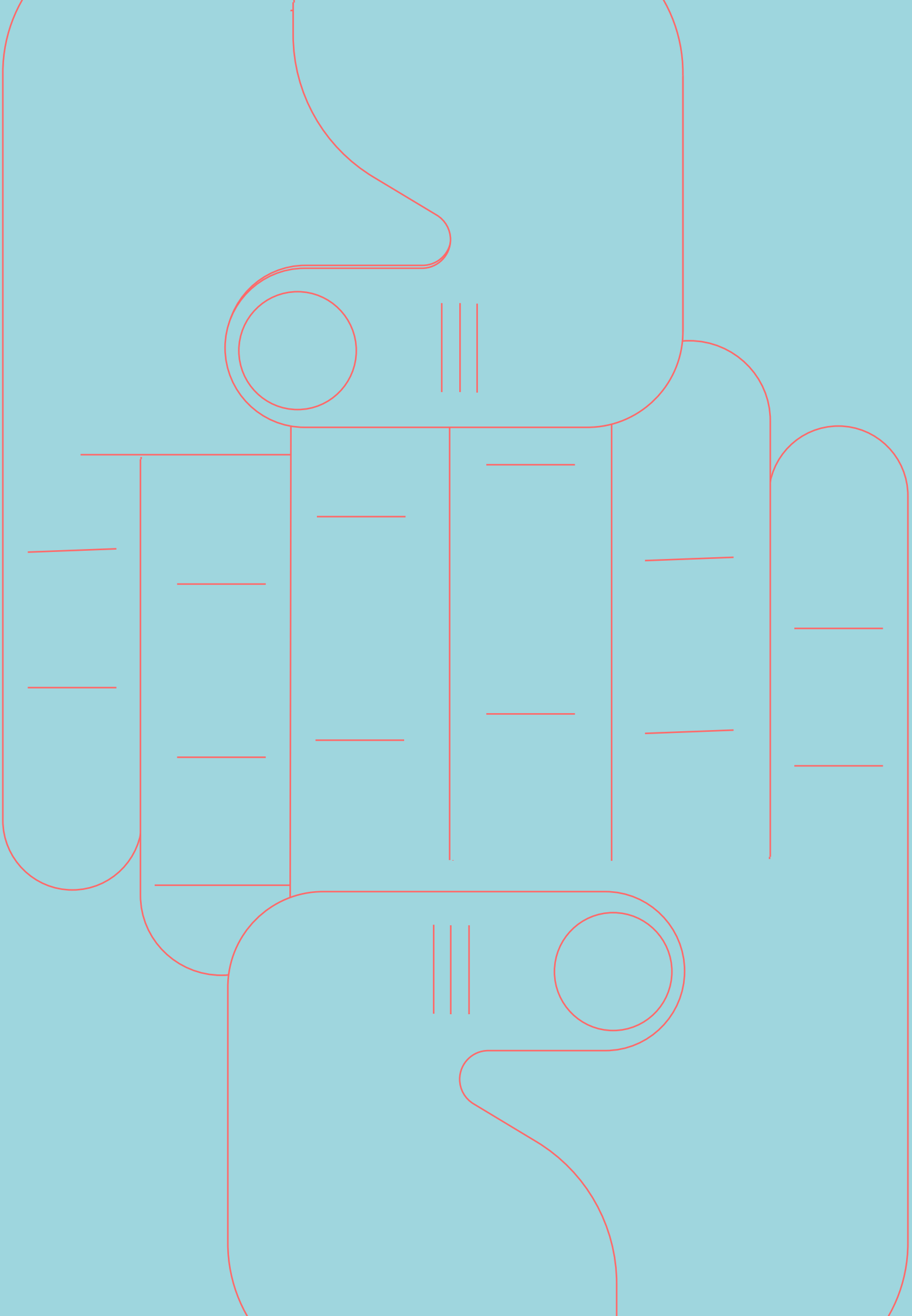
Stowarzyszenie Pomocy i Interwencji Społecznej

ul. Nowogrodzka 7/14, Warszawa

Publikacja opracowana i opublikowana przez Stowarzyszenie Pomocy i Interwencji Społecznej w ramach projektu *Usłyszeć ich głos – doświadczenie przemocy, (nie) bezpieczeństwa oraz pomocy przez kobiety w kryzysie bezdomności w Warszawie*, realizowanego ze środków m. st. Warszawy.

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	4
OSOBA W KRYZYSIE BEZDOMNOŚCI	5
Zjawisko bezdomności	6
Warszawski system pomocy	7
Krzywda w języku – stanowisko	8
ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE	10
Przedmiot badań, cel oraz pytania badawcze	11
Metody, techniki, narzędzia i dobór próby	11
Charakterystyka badanej grupy	12
Wyzwania etyczne	13
ANALIZA MATERIAŁU	15
Problemy i potrzeby	16
Relacje	19
(Nie)bezpieczeństwo	21
Pomoc (poza)systemowa	25
WNIOSKI I REKOMENDACJE	29
PODSUMOWANIE	31
SPIS WYKRESÓW I TABEL	34
BIBLIOGRAFIA	35
ZAŁĄCZNIKI	36



WPROWADZENIE

Problem przemocy i dyskryminacji doświadczanej ze względu na płeć jest tematem szeroko dyskutowanym i analizowanym od dawna, wciąż jednak są grupy społeczne, takie jak kobiety w kryzysie bezdomności, w których ryzyko występowania tych problemów jest nadzwyczaj wysokie, ze względu na krzyżowy charakter doświadczanych kryzysów i wykluczeń.

Reagowanie na sytuacje nadużyć, diagnozowanie i rozpoznawanie przemocy czy wiedza na temat narzędzi pomocy, z których można korzystać, to rodzaj przywileju. Jego nabycie nie jest oczywiste, zależy bowiem od szeregu czynników, wpływających na trajektorię życia osoby: miejsce urodzenia, status ekonomiczny, dostęp do edukacji, wzorce społeczne i relacyjne obecne w środowisku rodzinnym i środowisku dorastania. Kryzys bezdomności jest konsekwencją doświadczania wielu trudności, takich jak brak (bezpiecznego) domu, marginalizacja społeczna oraz ubóstwo relacyjne. To kryzys, w którym niezwykle trudno samodzielnie zadbać o swoje potrzeby, bo właśnie ze względu na doświadczane deficyty i trudności, niełatwo je obiektywnie rozpoznać.

Kategoria przemocy i wektory jej działania są nieoczywiste. Agresja (zarówno werbalna, jak i niewerbalna) jest często internalizowana przez kobiety w kryzysie bezdomności. Przemoc, jako działanie doświadczane z zewnątrz, staje się normalizowana jako jedna z możliwości przetrwania. Zatem przemoc doświadczana przez kobiety (fizyczna, psychiczna, seksualna, ekonomiczna i instytucjonalna) staje się elementem rzeczywistości, w której okazuje się jednym z rozpoznanych narzędzi i języków przetrwania. Ten wątek również staramy się podjąć w poniższym raporcie, ponieważ namysł nad dynamiką przemocy i rozpoznanie jej mechanizmów są ważne, żeby jej skutecznie przeciwdziałać.

Kryzys bezdomności doświadczany jest przez osoby o różnych historiach życiowych, różnym doświadczeniem, różnego pochodzenia, płci, tożsamości i orientacji seksualnej. Niezwykle ważne jest uruchamianie zarówno głosów osób doświadczających, jak i obszarów badawczych, aby dywersyfikować

pole potrzeb i wyzwań oraz przeciwdziałać stygmatyzacji ze względu na przeżywane trudności. Osoby doświadczające kryzysu bezdomności nie są homogeniczną grupą, w związku z czym, konieczne jest tworzenie takich narzędzi pomocy i wsparcia, które będą w stanie zaopiekować różne potrzeby.

Z poczucia niedostosowania narzędzi systemowej pomocy społecznej do skali potrzeb osób w kryzysie bezdomności, a w tym przypadku kobiet, narodził się pomysł na przeprowadzenie badania uwzględniającego namysł nad ich potrzebami. Poniższy raport jest efektem próby usłyszenia głosu kobiet przede wszystkim w czterech obszarach badawczych: potrzeb, relacji, (nie)bezpieczeństwa oraz pomocy (poza)systemowej.

My, autorki raportu, jesteśmy pracowniczkami Stowarzyszenia Pomocy i Interwencji Społecznej z doświadczeniem środowiskowej pracy w miejscach przebywania osób w kryzysie bezdomności (streetworking). Uliczna praca socjalna opiera się na wartościach redukcji szkód, czyli m. in. na ustalaniu działań w oparciu o zgłaszane przez osobę potrzeby. Naszą rolą bywa często szukanie takich dróg włączania w system społeczny, które będą najlepszymi z możliwych odpowiedzią na wyzwania i szansą na zaopiekowanie zgłaszanych potrzeb. Również to doświadczenie – trudności we włączaniu zarówno w system pomocy społecznej, jak i szeroko rozumianą społeczną normatywność – stało się motywacją do przeprowadzenia badań i stworzenia rekomendacji, które mogą usprawnić działania kierowane do różnych grup osób doświadczających bezdomności, w tym szczególnym przypadku – do kobiet.

Z uwagi na specyfikę polityczno-społeczną każdego kraju, która ma niebagatelny wpływ na charakter bezdomności oraz system pomocowy skierowany do osób jej doświadczających, w niniejszym raporcie opieramy się głównie na rodzimych publikacjach oraz danych statystycznych.

The background is a solid red color. It features several white geometric and organic shapes. On the left, there is a large, rounded rectangle with a wavy line on its left side and a circle at its bottom right. In the center, there is a large, rounded rectangle with a grid of vertical and horizontal lines inside. On the right, there is a large, rounded rectangle with a circle at its top right and a wavy line on its right side. The text is located in the bottom left corner.

OSOBA W KRYZYSIE BEZDOMNOŚCI

ZJAWISKO BEZDOMNOŚCI

Ze względu na złożoność i wielowymiarowość bezdomności nie istnieje jedna, szeroko przyjęta definicja tego zjawiska. Instytucje i organizacje kierując się charakterem swojej działalności (np. prawnym, społecznym) posługują się różnymi objaśnieniami, zwracając uwagę na inne aspekty problemu. Według *Nowej Encyklopedii Powszechniej* bezdomność to:

zjawisko społeczne polegające na braku domu lub miejsca stałego pobytu gwarantującego jednostce lub rodzinie poczucie bezpieczeństwa, zapewniającego schronienie przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi i zaspokojenie podstawowych potrzeb na poziomie uznawanym w danym społeczeństwie za wystarczający¹.

Ustawa o pomocy społecznej posługuje się określeniem „osoba bezdomna” i za taką uznaje:

osobę niezamieszkującą w lokalu mieszkalnym w rozumieniu przepisów o ochronie praw lokatorów i mieszkaniowym zasobie gminy i niezameldowaną na pobyt stały, w rozumieniu przepisów o ewidencji ludności, a także osobę niezamieszkującą w lokalu mieszkalnym i zameldowaną na pobyt stały w lokalu, w którym nie ma możliwości zamieszkania².

Powyższe definicje są bardzo obszerne oraz nie precyzują złożoności zjawiska bezdomności. Według naszych obserwacji definicją najbardziej praktyczną oraz odwzorowującą faktyczne możliwe aspekty doświadczania bezdomności jest *Europejska Typologia Bezdomności i Wykluczenia Mieszkaniowego ETHOS*³. Wyjściowym podziałem w tej kategoryzacji jest wskazanie trzech domen składających się na definicję domu:

- domena fizyczna – dom jako fizyczna przestrzeń do życia;
- domena społeczna – relacje i prywatność konstytuujące dom;
- domena prawna – prawo do bycia w danej przestrzeni.

Nieobecność którejkolwiek z tych domen jest wskaźnikiem bezdomności. Następnie typologia *ETHOS* wyznacza cztery aspekty bezdomności: brak dachu nad głową, brak mieszkania, niezabezpieczone mieszkanie i nieodpowiednie mieszkanie. Te cztery kategorie są podzielone na trzynaście typów operacyjnych, które w bardziej wnikliwy sposób uchwycą zjawisko bezdomności i wskazują na jej różne wymiary.

Tab. 1 Europejska Typologia Bezdomności i Wykluczenia Mieszkaniowego ETHOS

¹ <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/bezdomnosc;3876751.html> [dostęp: 8.12.2023]

² <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20230000901> [dostęp: 8.12.2023]

³ https://www.feantsa.org/download/pl_7386404743356865659.pdf [dostęp: 8.12.2023]

W połowie lutego 2019 roku przeprowadzono piąte Ogólnopolskie badanie liczby osób w kryzysie bezdomności, którego realizację koordynowało Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Dane zebrano w formie spisu ludności sporządzonego jednego dnia w różnych placówkach oraz miejscach niemieszkalnych⁴.

Wyniki wskazują, że na terenie całego kraju na początku 2019 roku było ponad 30 tys. osób doświadczających bezdomności (najwięcej na terenie województwa mazowieckiego – ponad 4 tys. osób, a w samej Warszawie 2,5 tys.). Mężczyźni stanowili 84%, **a kobiety stanowiły ok. 16% całej grupy**. Z badania wynikało też, że najliczniejszą grupą **były osoby w przedziale wiekowym 41-60 lat (tak samo w przypadku kobiet, jak i mężczyzn)** oraz osoby doświadczające bezdomności między 6 a 10 lat.

Ponad 24 tys. ankietowanych przebywało w placówce instytucjonalnej, z czego prawie 12 tys. w schroniskach dla osób w kryzysie bezdomności. Osób przebywających w przestrzeni publicznej – na działkach, dworcach, klatkach schodowych, w pustostanach i innych miejscach niemieszkalnych – było 6 tys.

Zarzutem wobec tych badań jest to, że nie doszacowują liczby osób doświadczających bezdomności ulicznej i ukrytej, osób uczestniczących w różnych projektach mieszkaniowych lub podejmujących terapię zamkniętą oraz będących w innych szczególnych sytuacjach, przez które wymykają się takim statystykom⁵.

Ponadto część informacji nie jest udostępniona publicznie – niektórych danych nie możemy dopasować np. do podziału ze względu na płeć – nie wiemy między innymi, ile badanych kobiet przebywało w przestrzeni publicznej lub jaki odsetek pań doświadczało bezdomności dłużej niż 15 lat.

WARSZAWSKI SYSTEM POMOCY

Miasto Stołeczne Warszawa dofinansowuje miejsca wsparcia niskoprogowego dla osób w kryzysie bezdomności. Jest to działalność dostępna dla wszystkich, niezależnie od ostatniego miejsca zameldowania i sytuacji materialnej. Pomoc doraźna, prezentowana na stronie Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy⁶ oraz Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego⁷ obejmuje zapewnienie miejsc noclegowych, możliwość skorzystania z ogrzewalni, jadłodajni, pralni, punktów poradnictwa i wsparcia medycznego na terenie Warszawy, a dokładnie z⁸:

- 6 jadłodajni;
- 3 ogrzewalni (150 miejsc);
- 3 noclegowni (295 miejsc noclegowych);
- 2 placówek tymczasowego, interwencyjnego i całonocnego schronienia dla osób starszych, z niepełnosprawnością oraz wymagających wsparcia usługowego (70 miejsc);
- Mieszkań treningowych (hosteli interwencyjnych) prowadzonych przez Stowarzyszenie Lambda dla osób LGBT+;
- 3 łazni, w tym dostosowanych do osób z niepełnosprawnościami, umożliwiających zwalczanie świerzbu i wszawicy, zaopatrzonych w czystą bieliznę oraz magazyn odzieżowy, z możliwością skorzystania z pralni;
- Pralni prowadzonej przez Stowarzyszenie Penitencjarne Patronat – możliwość skorzystania z niej przez osoby indywidualne, po skierowaniu przez OPS lub Punkt Poradnictwa;
- Punktu Poradnictwa prowadzonego przez Stowarzyszenie Pomocy i Interwencji Społecznej, oferującego: wsparcie pracownika socjalnego, prawnika, psychologa, wsparcie w wypełnieniu dokumentów, pomoc rzeczową, ciepły posiłek, skorzystanie z adresu korespondencyjnego, udzielenie informacji o dostępnych formach pomocy i wsparcie w kontaktach z instytucjami;

⁴ <https://wsparcie.um.warszawa.pl/pomoc-niskoprogowa> [dostęp: 08.12.2023].

⁷ <https://www.gov.pl/web/uw-mazowiecki/rejestr-miejsc-udzielajacych-tymczasowego-schronienia-osobom-bezdomnym> [dostęp: 08.12.2023]

⁸ Stan na grudzień 2023 roku.

- Mobilnego Punktu Poradnictwa prowadzonego przez Stowarzyszenie Pomocy i Interwencji Społecznej, oferującego możliwość darmowego transportu do różnych warszawskich placówek pomocowych i instytucji oraz poradnictwo streetworkerów i streetworkerek;
- Streetworkingu prowadzonego przez Stowarzyszenie Pomocy i Interwencji Społecznej oraz Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta Koło Warszawskie – pomoc środowiskowa w miejscach przebywania osób w kryzysie bezdomności, polegająca na świadczeniu poradnictwa oraz wspierania w różnych obszarach życia poprzez nawiązywanie relacji, motywowanie i asystowanie podczas podejmowanych działań;
- Streetworkingu medycznego prowadzonego przez Fundację Ambulans z Serca, we współpracy z Caritas Archidiecezji Warszawskiej;
- Punktu Pomocy Medycznej prowadzonego przez Stowarzyszenie Jesteśmy Nadzieją, oferującego usługi lekarzy i lekarek różnych specjalizacji.

Osoby doświadczające bezdomności, chcące ubiegać się o pomoc w formie całodobowego schronienia, mogą udać się do Ośrodka Pomocy Społecznej w dzielnicy ich aktualnego pobytu i tam złożyć wniosek. Dla m. st. Warszawy działa 18 takich placówek (kilka z nich zlokalizowanych jest poza terenem miasta), z czego 7 oferujących usługi opiekuńcze.

W Warszawie realizowany jest także projekt oparty o metodę Najpierw Mieszkanie (Housing First) koordynowany przez Warszawskie Centrum Integracji „Integracyjna Warszawa”. Filozofia projektu zakłada traktowanie mieszkania jako punktu początkowego procesu wsparcia, a nie jego celu. Metodę NM stworzono z myślą o ludziach, którzy nie mogą odnaleźć się w tradycyjnym systemie pomocy. Grupami docelowymi modelu są między innymi osoby w kryzysach psychicznych, uzależnione, w złej kondycji zdrowia, z niepełnosprawnościami, które są długo w bezdomności lub cyklicznie do niej wracają⁹.

Na terenie Warszawy działa też około 40 organizacji pozarządowych (między innymi Fundacja po Drugie i Fundacja Daj Herbatę, które zostały wymienione przez uczestniczki badania), które świadczą usługi na rzecz osób

w kryzysie bezdomności, oferując im między innymi pomoc psychologiczną lub prawną, działania aktywizujące, poradnictwo i doradztwo zawodowe czy wsparcie rzeczowe.

KRZYWDA W JĘZYKU – STANOWISKO

Uważamy, że każde działanie, zarówno praktyczne (organizowanie pomocy i rzecznictwa), jak i teoretyczne (badawcze, edukacyjne), którego podmiotem są osoby zagrożone wykluczeniem lub wykluczane, powinno odbywać się w trosce o wrażliwy język opisu problemu. Same intencje nie decydują o znaczeniu wypowiedzi, a pozornie neutralne określenia w rzeczywistości mogą być przejawem uprzedzeń i w konsekwencji – wzmacniać depryzację grup społecznych, których dotyczą.

W poniższym raporcie konsekwentnie używamy określenia *osoba w kryzysie bezdomności*, żeby zwrócić uwagę na wielowymiarowy charakter samego zjawiska bezdomności. Opozycyjnym określeniem, którego unikamy, również w pracy zawodowej, jest określenie *osoba bezdomna*. *Bezdomna* staje się epitetem określającym podmiot, co mylnie może stanowić o jej tożsamości. Bezdomność według nas opisuje sytuację życiową i określa problem społeczny, którego złożoność osadzona jest w strukturalnych problemach systemowych, takich jak: mieszkalnictwo, ubóstwo czy nierówność społeczne.

Bezdomność to nie wybór. W pracy zawodowej i rzecznictwie, która jest elementem naszej praktyki, staramy się zwracać uwagę na to, że bezdomność jest konsekwencją wielu kryzysów, które wydarzyły się w życiu osoby. Mity i stereotypy, które m.in. wpływają na przekonanie, że osoba znalazła się w kryzysie bezdomności „na własne życzenie”, są szkodliwymi przeszkodami na drodze tworzenia nowych narzędzi wsparcia, standardów pracy pomocowej i próby motywowania osób do zmiany, w trosce o ich potrzeby.

Każda osoba, nie tylko w kryzysie bezdomności, doświadcza na drodze życia wielu sytuacji, relacji i zdarzeń. Ich suma tworzy jednostkowe sposoby radzenia

⁹ Nicholas Pleace, Najpierw mieszkanie w Europie. Poradnik, tłum. Jakub Wilczek, Federacja na rzecz Rozwiązywania Problemu Bezdomności, Zabrze 2020, s. 17-18, w: https://drive.google.com/file/d/1z_2jzMqe5AX1iSFJ6FuT4eHF6i7Le35t/view [dostęp: 08.12.2023].

sobie w sytuacjach trudnych, lęki, trudności i potencjały. Dlatego w mocnym przekonaniu o konieczności uruchamiania głosów osób z grup wykluczonych społecznie na drodze zmiany ich sytuacji życiowej, poniższy raport uwzględnia doświadczenia kobiet. Zależało nam na stworzeniu przestrzeni do swobodnej i bezpiecznej wypowiedzi, bez narzucania swoich prywatnych opinii i przekonań.

Projektując badanie – część ilościową i jakościową – miałyśmy przede wszystkim na uwadze godność i dobro naszych badanych. Chciałyśmy dogłębnie poznać ich sytuacje, trudne doświadczenia i niezaspokojone potrzeby, celem rzetelnej prezentacji ich stanowisk i wyciągnięcia z nich sensownych wniosków, ale nie kosztem samych badanych – ich bezpieczeństwa i zdrowia psychicznego.

The background is a solid red color. It features several white geometric and organic shapes. On the left, there is a large, rounded rectangle with a wavy line extending from its left side and a circle at its bottom right corner. In the center, there is a large, rounded rectangle with a grid of vertical and horizontal lines inside. On the right, there is a large, rounded rectangle with a circle at its top right corner and a wavy line extending from its right side. The text 'ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE' is located in the bottom left corner, written in a bold, white, sans-serif font.

ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE

PRZEDMIOT BADAŃ, CEL ORAZ PYTANIA BADAWCZE

Przedmiotem naszego badania są doświadczenia, przekonania i opinie kobiet w kryzysie bezdomności. Zależy nam, aby w raporcie rzetelnie zaprezentować osobiste przeżycia i emocje badanych oraz obserwacje i diagnozę ich sytuacji z ich własnej perspektywy.

Celem badania jest rozpoznanie problemów (ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji niebezpieczeństwa i przemocy), z którymi mierzą się kobiety w kryzysie bezdomności. Chcemy zdefiniować ich potrzeby oraz określić najbardziej trafne i skuteczne sposoby wspierania kobiet, które doświadczają wskazywanych przez siebie trudności.

W odniesieniu do powyższego celu, sformułowaliśmy następujące pytania badawcze, na które odpowiadamy w niniejszym raporcie:

Jak kobiety w kryzysie bezdomności identyfikują swoje problemy i potrzeby? Jakich problemów doświadczają? Które potrzeby są w ich sytuacji kluczowe? Czy wiedzą, gdzie mogą je realizować?

Jaką rolę, w sytuacji badanych, odgrywają relacje z mężczyznami i innymi kobietami w kryzysie bezdomności? Jak wyglądają ich relacje partnerskie? Jak badane definiują wzajemną pomoc, współpracę i konflikty?

W jaki sposób badane rozpoznają bezpieczeństwo i zagrożenie? Co gwarantuje im poczucie bezpieczeństwa? Jak rozumieją przemoc i jej różne formy? Jak reagują na sytuacje zagrożenia i w jaki sposób sobie z nimi radzą?

Jakiego rodzaju wsparcia z zewnątrz potrzebują badane? Jaką działalność (poza)systemową znają? Z jakich form wsparcia korzystały i co o nich myślą? Jaki jest ich stosunek do służb? Czego brakuje im w systemie pomocowym?

METODY, TECHNIKI, NARZĘDZIA I DOBÓR PRÓBY

W badaniu zastosowano dwie metody badawcze – ilościową i jakościową. Przeprowadzono 39 ankiet wśród kobiet przebywających w przestrzeni publicznej i miejscach niemieszkalnych oraz kobiet korzystających z placówek niskoprogowych (noclegownie i placówki tymczasowe, prowadzone przez Warszawskie Centrum Integracji). Przeprowadzono wywiady pogłębione z 10 kobietami doświadczającymi bezdomności ulicznej, z czego 2 zrezygnowały z użycia zapisu ich rozmowy do analizy (wnioski prezentowane w kolejnych rozdziałach opierają się więc na treści 8 rozmów z badanymi). Mimo deklaracji chęci wzięcia udziału w badaniu i udzielenia wywiadu 7 kobiet nie stawiało się na umówione spotkanie.

Ankiety w wersji papierowej PAPI (ang. *paper and pencil interview*) to metoda ilościowa w formie anonimowego, wystandaryzowanego kwestionariusza. W naszym badaniu kwestionariusz obejmował 29 pytań – otwartych, półotwartych i zamkniętych. Wydrukowane ankiety przekazałyśmy do miejsc wsparcia dla osób w kryzysie bezdomności – noclegowni, placówek pobytu tymczasowego, punktów poradnictwa, świetlic – gdzie zainteresowane kobiety mogły samodzielnie lub z pomocą tamtejszego pracownika lub pracownicy wypełnić nasz kwestionariusz.

Wywiad pogłębiony IDI (ang. *in-depth interview*) to metoda jakościowa w formie swobodnej, bezpośredniej konwersacji między badaczką a badaną. Charakteryzuje się dużą elastycznością – może przybierać różne formy i być w różnym stopniu szczegółowa i ukierunkowana. W projekcie naszego badania stworzyłyśmy scenariusz ze standaryzowaną listą poszukiwanych informacji i pytaniami pomocniczymi. W pierwszej kolejności chciałyśmy, aby to nasze rozmówczynie poruszały ważne według nich tematy i rozwijały je w dogodny dla siebie sposób – my, jako badaczki, miałyśmy je naprowadzać na obszary istotne dla badania i dopytywać o szczegóły. Sposób rozmowy, jej tempo i formę zadawanych pytań każda z nas dostosowała do konkretnej rozmówczyni, jej zasobów i doświadczeń. Wywiady pogłębione

przeprowadzone były z kobietami, które są odbiorczyniami naszych działań streetworkerskich lub działań naszych współpracowników i współpracownic – w większości były to osoby nam dobrze znane, do których dotarliśmy bezpośrednio, będąc z nimi już wcześniej w relacji zawodowej. Rozmowy były nagrywane i poddane transkrypcji – czas trwania pojedynczego wywiadu wynosił od 36 do 83 minut.

Obie techniki oparte były o ten sam zestaw najważniejszych dla badania bloków tematycznych, które interesowały nas w kontekście postawionych pytań badawczych. Na ich podstawie poprowadzona została analiza zebranego materiału, opracowana w kolejnym rozdziale niniejszego raportu:

- problemy i potrzeby;
- relacje;
- (nie)bezpieczeństwo;
- pomoc (poza)systemowa.

Mając na uwadze dobro naszych badanych oraz fakt, że część pytań w ankiecie i wywiadach mogła być dla nich trudna, bolesna lub po prostu niezrozumiała – zadbałyśmy (na tyle, na ile to możliwe), aby świadomie wzięły udział w badaniu, znając kontekst i cel projektu oraz swoje prawa z tym związane. Na początku kwestionariusza pojawił się komunikat nakreślający powód powstania ankiety oraz kim są jego autorki. Poinformowałyśmy, że ankieta jest anonimowa i dobrowolna, a ankietowana nie musi odpowiadać na pytania, z którymi nie czuje się komfortowo. Z tego też powodu w pytaniach zamkniętych jednokrotnego wyboru odpowiedzi nie zawsze sumują się do 39 (ogólna liczba zebranych ankiet).

Przed wywiadem Panie zostały jasno poinformowane o celu badania i sposobie wykorzystania ich wypowiedzi, o powodach i zasadach nagrywania wywiadu oraz możliwości przerwania go w dowolnym momencie i zrezygnowania z wzięcia udziału w badaniu, również po zakończeniu wywiadu.

W ramach podziękowania za wzięcie udziału w badaniu każda z rozmówczyń otrzymała paczkę ze wsparciem rzeczowym, finansowanym ze środków m. st. Warszawy w ramach naszego projektu – odbiorczynie nie były o tym informowane podczas proponowania wywiadu ani w jego trakcie.

CHARAKTERYSTYKA BADANEJ GRUPY

W badaniu ilościowym wzięło udział 39 kobiet przebywających w przestrzeni publicznej, miejscach niemieszkalnych oraz w placówkach niskoprogowych.

Wszystkie respondentki badania ilościowego mają więcej niż 20 lat – najliczniejszymi grupami są kobiety w przedziale wiekowym 41 – 50 lat oraz po 60 roku życia (po 11 osób). Ponad połowa badanych jest w sytuacji bezdomności powyżej roku – 12 kobiet doświadcza tego kryzysu od roku do 5 lat, a 11 kobiet – ponad 5 lat. Prawie połowa (18) badanych pochodzi z Warszawy, a 11 kobiet z innego dużego miasta. Najwięcej respondentek ma średnie (16 osób) i podstawowe (10 osób) wykształcenie. Wśród ankietowanych przeważają osoby niepozostające w związkach małżeńskich – w badaniu wzięło udział 18 panien, 9 wdów oraz 7 rozwódek.

		n	%(n=39)
WIEK	Powyżej 60 lat	10	26
	51-60	6	15
	41-50	11	28
	31-40	6	15
	21-30	5	13
	Mniej niż 20	0	0
	Brak danych	1	3
W KRYZYSIE BEZDOMNOŚCI	Bardzo długo (więcej niż 5 lat)	11	28
	Długo (od roku do 5 lat)	12	31
	Krótko (kilka miesięcy)	9	23
	Bardzo krótko (kilka tygodni)	5	13
	BD	2	5
WYKSZTAŁCENIE	Podstawowe	9	23
	Zawodowe	5	13
	Średnie	15	38
	Policealne	2	5
	Wyższe	5	13
	BD	3	8
POCHODZENIE	Warszawa	18	46
	Duże miasto (inne niż Warszawa)	11	28
	Małe miasto	8	21
	Wieś	2	5
STAN CYWILNY	Panna	17	44
	Mężatka	6	15
	Rozwódka	6	15
	Wdowa	9	13
	BD	1	3

Tab. 2 Opracowanie własne: metryczka z badania ilościowego

Analizie jakościowej poddano transkrypcję 8 rozmów z kobietami doświadczającymi bezdomności ulicznej. Panie przebywają na co dzień w altankach na ogródkach działkowych, opuszczonej budce dozorczy parkingowego, koczowiskach w lesie i nad Wisłą oraz w przestrzeni publicznej,

w centralnych częściach Warszawy. Najmłodsza uczestniczka badania ma 22 lata, a najstarsza 66 lat. Panie pochodzą z Warszawy i spoza niej, a kryzysu bezdomności doświadczają od kilku miesięcy do kilkunastu lat. Kobiety, z którymi rozmawialiśmy, są pannami i wdowami, a jedna z nich jest osobą nieheteronormatywną.

WYZWANIA ETYCZNE

Część badania *Usłyszeć ich głos* w momencie projektowania, a następnie realizacji, uwydatniła wyzwania i problemy natury etycznej. Dotyczyły one z jednej strony jakościowej części badania – przeprowadzania wywiadów pogłębionych, czyli rozmów indywidualnych, w bliskim kontakcie z drugą osobą, intensywnego skupienia się na rozmowie, w której poruszane były trudne, emocjonalne tematy, w nie zawsze sprzyjających i wygodnych okolicznościach. Z drugiej strony, etyczne wyzwania dotyczyły również grupy społecznej, wśród której badanie było przeprowadzane.

Osoby doświadczające bezdomności należą do grupy osób marginalizowanych społecznie i mogą być narażone na stygmatyzację oraz dyskryminację. Bezdomność to szereg czynników związanych m.in. z trudnymi, często traumatycznymi doświadczeniami, zarówno z okresu dzieciństwa, jak i dorosłości, które wpływają na powstawanie deficytów – trudności w nazywaniu potrzeb, okoliczności, w jakich dana osoba się znajduje czy w stawianiu granic. Przeprowadzając badanie w grupie doświadczającej społecznej stygmatyzacji, należy zwrócić uwagę na poruszane w rozmowie problemy, język i sposób zadawania pytań. W szczególności, jeżeli badanie dotyczy tematów wrażliwych.

Zdecydowaliśmy się na przeprowadzenie rozmów z kobietami w kryzysie bezdomności, z którymi nawiązałyśmy relacje w pracy streetworkerskiej. Miało to swoje zalety: sprawnie dotarłyśmy do rozmówczyń, które darzą nas względным zaufaniem, dzięki czemu łatwiej było zadbać o stworzenie bezpiecznej atmosfery do rozmowy. Jedną z kobiet, dopytując o szczegóły badania, zapytała o to, kto będzie przeprowadzał rozmowę – słysząc, że ma

to być znana jej streetworkerka, zgodziła się i powiedziała, że nie chciałaby rozmawiać z nikim obcym. Taki dobór rozmówczyń w części jakościowej był jednocześnie wyzwaniem etycznym, trzeba było bowiem oddzielić codzienną pracę środowiskową od przeprowadzanych rozmów, aby nasza relacja nie miała wpływu na treść wywiadu i odwrotnie.

Kolejnym istotnym aspektem badania był wybór miejsca, w którym przeprowadzane były rozmowy. Część z nas umożliwiła wskazanie preferowanej lokalizacji, w trosce o komfort i poczucie bezpieczeństwa rozmówczyń – mogło być to miejsce stałego przebywania osoby, inne miejsce w przestrzeni publicznej lub miejsca dla osób doświadczających bezdomności, takie jak punkt poradnictwa czy świetlica. W dwóch sytuacjach wywiady odbyły się w przestrzeni publicznej (ławka w parku i ławka na skwerku), dzięki sprzyjającym na dany dzień warunkom pogodowym, dwa odbyły się w miejscach zamieszkania (altanki na ogródkach działkowych), oraz cztery wywiady w punkcie poradnictwa i świetlicy dla osób doświadczających bezdomności. Kolejne dwa wywiady zostały wyłączone z badania.

Koncepcja badania zakładała m.in. rozmowę na temat charakteru relacji partnerskich. Z naszych obserwacji i doświadczeń pracy streetworkerskiej wynika, że życie w bezdomności jest naznaczone przemocą różnego rodzaju (fizyczną, psychiczną, ekonomiczną). Kobiety doświadczają przemocy, zdarza się, że są jej sprawczyniami. W tym obszarze staraliśmy się o ostrożność w doborze pytań, unikając bezpośredniości, żeby nie wywoływać wątków, które mogą być retraumatyzujące. Wątki te wybrzmiewały, jeżeli rozmówczynie zaczynały o nich opowiadać, bez presji i nacisku badaczek.

Praktyczną odpowiedzią na wyzwania etyczne były: możliwość wyboru miejsca, możliwość zrezygnowania z udzielenia odpowiedzi, możliwość zrezygnowania z przekazania nagranej rozmowy do analizy, możliwość rezygnacji z udziału w badaniu. Nie widzimy, na parę tygodni po zakończonych wywiadach, aby ich przeprowadzenie miało jakikolwiek wpływ na dalszą pracę z naszymi odbiorczyniami.

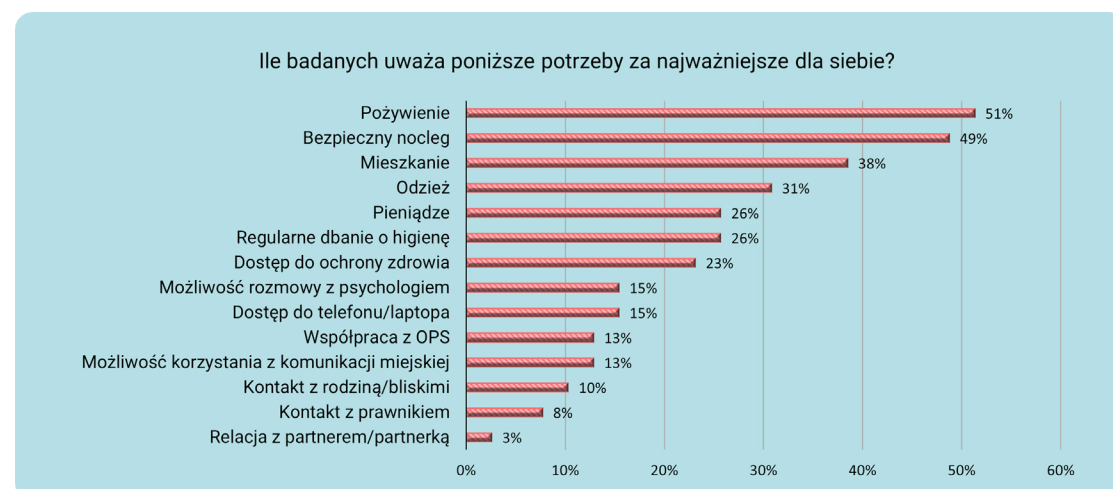
ANALIZA MATERIAŁU

PROBLEMY I POTRZEBY

Jednym z czterech wątków poruszanych w rozmowach z kobietami doświadczającymi bezdomności był temat potrzeb – ich definiowania, opisu, realizacji oraz największych wyzwań z nimi związanych.

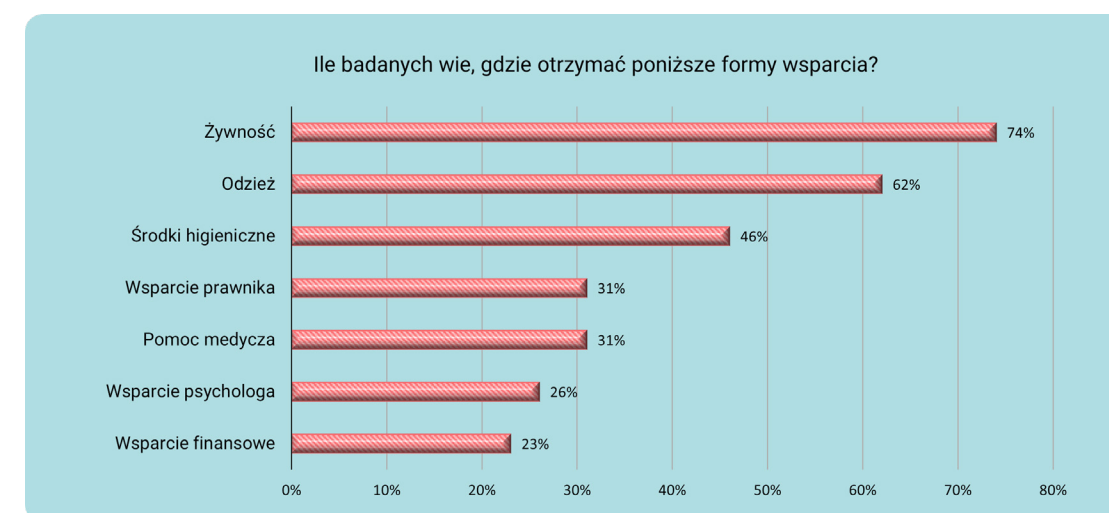
W badaniu ilościowym także uwzględniliśmy pytania o potrzeby, sposoby ich realizacji i wyzwania z tym związane. Ponad połowa ankietowanych, czyli 20 kobiet (51%) uważa *pożywienie* za najważniejszą potrzebę. Następna w kolejności była *bezpieczny nocleg*, którą zaznaczyło 19 kobiet (49%), oraz *mieszkanie* którą wybrało 15 ankietowanych (38%). Tylko jedna kobieta zaznaczyła odpowiedź *relacje z partnerem/partnerką*.

Ważnym czynnikiem determinującym wyniki, mogła być ograniczona możliwość odpowiedzi. Nie zmienia to jednak faktu, że częściej wskazywano na potrzeby najbardziej esencjonalne, jakimi są jedzenie oraz bezpieczny nocleg lub dostęp do mieszkania. Co istotne, kwestia noclegu, rozumianego jako mieszkanie nie wybrzmiała znacząco w badaniu jakościowym. Tak wysoka liczba odpowiedzi w części ankietowej może mieć związek z tym, że większość kobiet wypełniających ankietę często korzysta z noclegowni, co wpływa znacząco na ich postrzeganie prywatności, bezpiecznej przestrzeni i autonomii, które gwarantować może mieszkanie.



Wyk. 1 Opracowanie własne: ile badanych uważa wskazane potrzeby za najważniejsze

Kolejne pytanie dotyczyło wiedzy ankietowanych na temat miejsc, gdzie mogą otrzymać pomoc. Na poprzednim wykresie można było zauważyć, że dla największej liczby kobiet żywność jest najważniejszą potrzebą, tutaj widzimy, że najwięcej ankietowanych – 29 kobiet (74%) wie, gdzie może ją otrzymać. Jednak z drugiej strony – to aż 10 kobiet (26%) ankietowanych, które tego nie wiedzą, nawet pomimo długiego okresu doświadczania bezdomności. Tylko 5 kobiet jest w kryzysie bezdomności przez krótki czas (ok. kilka tygodni), odnośnie do 2 kobiet nie posiadamy danych na ten temat. Następnie 24 kobiety (62%) wskazały, że wiedzą, gdzie można uzyskać odzież i 18 ankietowanych (46%) – środki higieniczne. Najmniej respondentek wie, gdzie otrzymać wsparcie finansowe – tę odpowiedź wybrało 9 kobiet (23%).



Wyk. 2 Opracowanie własne: ile badanych wie, gdzie otrzymać wskazane formy wsparcia

Najważniejszymi potrzebami wymienianymi przez badane kobiety były konieczność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, związanych z zapewnieniem sobie jedzenia, zadbanie o higienę osobistą oraz zorganizowanie miejsca do spania:

Pierwsze to na pewno jest takie zadbanie, że ja muszę coś zjeść, prawda? Zadbanie no [...] higiena. Przede wszystkim higiena, żeby nie śmierdziało, żeby niczym się nie zarazić. [DB_1]

Najważniejsze potrzeby to jest wykąpać się, zjeść ciepły posiłek raz dziennie, mieć się gdzie przespać. [DB_2]

Przytoczone wyżej odpowiedzi pochodzą od kobiet zamieszkujących szeroko pojętą przestrzeń publiczną (centrum miasta, stacje metra, lasy, parki). Mają one utrudniony dostęp do sanitariatów oraz kuchni, czyli ograniczone możliwości w samodzielnym przygotowaniu posiłku i regularnym dbaniu o higienę.

Inna z badanych ważną potrzebą nazywa posiadanie rzeczy niezbędnych do przetrwania i funkcjonowania. Na pytanie o najważniejsze potrzeby odpowiedziała:

W tej chwili? To takich bardzo, bardzo nie mam, bo tak: jedzenie mam, ubranie mam, buty zimowe już mam, spodnie, legginsy, rajstopy. To mam. Biustonosze też mam, środki czystości też mam, szampon, jeden, drugi, trzeci. [...] Na dzień dzisiejszy, to co bym chciała to mam zagwarantowane. [...] Łącznie z cytrusami, kawą, herbatą. [MJ_1]

Rozmówczyni wskazała na najważniejsze dla niej potrzeby, zarazem podkreślając, że jest w stanie je realizować. Wszystkie wymienione były potrzebami rzeczowymi – ubrania, środki czystości oraz jedzenie. W obszar ten nie włączyła żadnych innych, niematerialnych potrzeb.

Co ciekawe, część z rozmówczyń podkreśla swoją zaradność. Jedna z nich jako potrzebę wskazuje wyprowadzenie się z obecnego miejsca przebywania, z uwagi na pogarszający się stan zdrowia. Jako jedna z nielicznych opowiada o potrzebach niematerialnych, związanych z bliskością, poczuciem przynależności i nawiązywania relacji społecznych:

Potrzebuję, żeby się wynieść z tej kanciapy, bo mówię - ja nie mogę przecież do końca życia chodzić po nocach, bo to i starzenie się i wyczerpanie organizmu, nie dojadam, bo nie mam apetytu. No co ja mogę potrzebować? Gdzieś przytulić się z ludźmi normalnymi właśnie, między ludzi wejść. Wiem, że nabroiłam sama – to fakt, ale chciałabym wrócić do społeczności i nie być ciągle samą [tzy]. No to tyle – czego ja mogę więcej potrzebować? [...] Tak to nic więcej nie potrzebuję, bo sama jestem zaradna, sobie wszystko radzę. Ubrania bardzo ładne znajduję, to się ubiorę czysto - nie chodzę jak fleja. Umyć się wszędzie można, bo są kąpieliska dla bezdomnych, a jak nie – to kąpię się u kolegi. [KZ_1]

Umiejętność zrealizowania podstawowych potrzeb pozwala jej pomyśleć o tych emocjonalnych, związanych z samopoczuciem i stosunkiem do miejsca, w którym obecnie żyje.

Jedna z pań zapytana o potrzeby, poprosiła o doprecyzowanie pytania, czy dotyczy ono jedynie potrzeb materialnych:

Ale w sensie takim materialnym? [...] Z materialnych no to niewiele, tą torbę potrzebuję tylko. Ja w ogóle mam charakter taki, właściwie im dłużej by mi się, teraz miesiąc to szukanie pracy nie wychodzi, poprzednio w Warszawie było lepiej, zaraz mi się znalazła praca, jakoś tak więcej szczęścia było, teraz nie ma. To wtedy tak jakoś te potrzeby odchodzą, dlatego mówię, że uważam, że to jest takie marnowanie, wegetacja, bo im dłużej gdzieś tam, to tak człowiek poddaje się, i wtedy brak tych, to wtedy brak tych potrzeb, by mi się powiedziało, przynajmniej u mnie jest coś takiego. [...] Praca przede wszystkim, i ten spokój no. I tyle. [...] praca, spokój i jednak tak zacząć pomieszkiwać. [PF_1]

Rozmówczyni, po długim namyśle wskazała trzy najważniejsze potrzeby: pracę, spokój oraz mieszkanie. Pomiędzy nimi odnaleźć można korelację – zaspokojenie potrzeby związanej z zatrudnieniem (bezpieczeństwem ekonomicznym) oraz wynajęciem pokoju/mieszkania (bezpieczeństwo mieszkaniowe), może spowodować osiągnięcie spokoju.

Perspektywa zmiany zależy od postrzegania obecnej sytuacji jako chwilowej czy chronicznej/permanentnej. Cytowane wyżej wypowiedzi wskazują w większości na praktyki realizowania potrzeb przy równoczesnym trwaniu w kryzysie bezdomności i postrzeganiu go jako stałej. Inna z rozmówczyń najważniejszą potrzebą nazywa zmianę sytuacji kryzysu bezdomności na stabilizację. Realizowanie potrzeb staje się zatem ważnym etapem na drodze wychodzenia z kryzysu bezdomności:

Moją najważniejszą potrzebą jest tak naprawdę teraz stanąć na nogi, kontynuować leczenie psychiatryczne, zacząć brać na nowo leki, znaleźć pracę, takie podstawowe rzeczy. [DB_3]

Oprócz pytania o potrzeby, prosiliśmy również o wskazanie sposobów ich realizowania oraz wyzwania, które pojawiają się w związku z nimi.

Sposoby realizowania potrzeb dotyczących higieny bywają zmienne w zależności od pory roku:

Ja w namiocie mam miskę do kąpieli, wanienkę, więc ja tam się wykąpie, ale co poniektóre kobiety, jak ja widzę na ulicy mają dużo do życzenia. No ale są te łaźnie, też korzystałam przecież z łaźni jak była zima, żeby się móc wykąpać. [DB_1]

Jeżeli tylko to możliwe, rozmówczynie starają się realizować potrzeby samodzielnie. Kiedy staje się to niemożliwe, wówczas szuka rozwiązań systemowych i/lub instytucjonalnych.

Jedną z rozmówczyń, przebywającą na codzień w zatłoczonych przestrzeniach publicznych, opisała jak trudnym wyzwaniem jest zrealizowanie potrzeby bezpiecznego noclegu i snu:

Bo ja zanim wejdę do jakiegoś miejsca się przespać, to najpierw obserwuje, czy jest bezpiecznie, czy nie, czasem jest to altanka śmietnikowa, ale jak jest zadbane, czysto, nienasikane, nie ma zabrudzeń, to mogę się położyć, karton się bierze spod sklepu i na ten karton człowiek pada, ja mam śpiwór i śpię. [DB_2]

Dla innej badanej najważniejszą potrzebą jest wykarmienie psów. Realizuje ją przy wsparciu byłego partnera i społeczności lokalnej:

Tak się umówiliśmy z [imię byłego partnera], jak już się rozstawaliśmy, że to są nasze psy i jak coś to on mi zawsze pomoże, zresztą tu jak kogoś poproszę, jak nie mam, chociaż rzadko jest tak, że nie mam dla nich jedzenia, to pójdę i mi pomogą. [MJ_3]

Kwestia realizowania potrzeb materialnych często sprowadza się do konieczności posiadania funduszy. Osoby w kryzysie bezdomności doświadczają skrajnego ubóstwa, a znalezienie stałej i legalnej pracy staje się

rozwiązaniem nie zawsze dostępnym (brak dokumentów, długi, uzależnienie, inne wzorce). Dlatego osoby próbują rozwiązywać problem braku środków finansowych w sposób alternatywny do zwyczajowo przyjętych norm. Jedną z rozmówczyń zapytana wprost o możliwość zorganizowania sobie pieniędzy czy jedzenia, powiedziała, że ostatnio nauczyła się wędkować¹⁰:

A to nie ma problemu z tym. Ostatnio się nawet nauczyłam wędkować nawet. [...] Ja pod Biedronkę, ja to nie chcę brać pieniędzy, bo przede wszystkim nie chcę dawać pieniędzy, kupuję jedzenie. [MJ_2]

Rozmówczynie nie robiła tego wcześniej, jak mówi, przez wstyd – z uwagi na wykonywanie samej czynności czy konieczność odżywiania się do obcych osób. Realizowanie potrzeb stawia przed rozmówczyniami różne wyzwania. Jedną z pań, mimo posiadanej emerytury, nadal zbiera surowce wtórne, co staje się zarówno wyzwaniem, jak i aktywnością, dzięki której może wyjść ze swojej kanciapy:

Chodzenie po moich, ja to nazywam rewirach - za tymi puszkami, butelkami, ale przy okazji chodzę po to, żeby nie siedzieć w żadnej kanciapie. Jak jestem zmęczona, to się położę, to się prześpię, a już rano o godzinie 4:00 [...] już chodzę za towarem, takim moim, co ja mogę z tego przeżyć. Nie jest to konieczne w moim przypadku teraźniejszym, bo już dostałam emeryturę, więc nie muszę tego robić, ale to robię, bo [...] emerytura niech sobie leży, a ja sobie zarobię z tego, co mogę zarobić. [KZ_1]

W rozmowach pojawia się również temat zdrowia fizycznego, jako potrzeby niemożliwej do zrealizowania. Co więcej – często uniemożliwiającej realizację innych potrzeb:

Jeśli chodzi o dzisiaj to największą trudnością, to właśnie nogi. Tak to, jak Boga kocham, ja chętnie też bym wzięła sobie wózek, pomaszerowała między ludźmi, a tak to jestem uziemiona. [MJ_1]

Postrzeganie pewnych aktywności w kategoriach wyzwania jest względne, na co wskazuje wypowiedź jednej z rozmówczyń. Kobieta zamieszkuje

¹⁰ Wędkowanie - zastępcze określenie na czynność zebrania/zbierania pieniędzy, o dużo mniej negatywnym wydźwięku.

ogródki działkowe, gdzie nie ma dostępu do podstawowego sanitariatu i bieżącej wody, dlatego co jakiś czas musi udać się po zapas wody. Jak deklaruje, nie stanowi to dla niej żadnego wyzwania:

Nie, to już jest przyzwyczajenie. [MJ_3]

Kategoria *przyzwyczajenia* zdaje się dotyczyć sytuacji, w których kryzys bezdomności trwał długo. Wówczas nabywane przez lata strategie przetrwania stają się zwyczajowymi praktykami organizowania życia i realizowania potrzeb. Każda z przywołanych wypowiedzi badanych kobiet, dotyczących różnych sytuacji życiowych, zmiennej dynamiki nabywania umiejętności do radzenia sobie, dotyczy kobiet z różnym stażem doświadczania bezdomności. Nazywanie potrzeb i wyzwań z nimi związanych, realizowanie ich, sposób doświadczania bezdomności są kwestią indywidualną, uzależnioną od szeregu zmiennych.

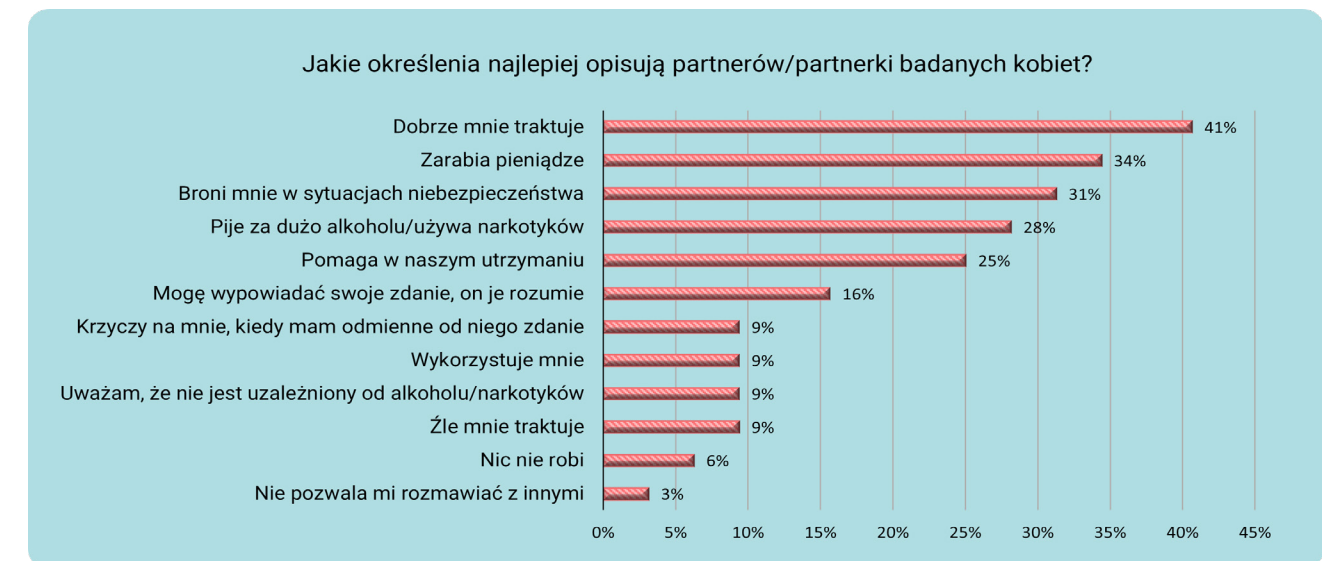
RELACJE

Modele budowania relacji społecznych mają znaczący wpływ na poczucie bezpieczeństwa, komfortu i bliskości. Mogą się zatem stać zasobem na drodze wychodzenia z kryzysu bezdomności bądź deficytem kryzys utrwalającym. Analizie poddajemy dane dotyczące relacji partnerskich oraz relacji społecznych (zarówno z kobietami, jak i mężczyznami) nawiązywanych w sytuacji kryzysu bezdomności.

Wśród badanych 32 osoby mają lub miały partnera w swoim dotychczasowym życiu. 8 z nich jest w relacji dłużej niż trzy lata. Relację jako bardzo dobrą lub dobrą określiło 16 badanych, 8 jako przeciętną, 6 jako złą lub bardzo złą.

Badane kobiety w pytaniu na temat tego, „jak określiłyby swojego partnera”, najczęściej wybierały: dobrze mnie traktuje (13), zarabia pieniądze (11), pije za dużo alkoholu, używa narkotyków (9), pomaga w utrzymaniu (8) oraz broni w sytuacjach niebezpieczeństwa (10). 3 z badanych wskazało natomiast

na to, że partner reaguje krzykiem na odmienne zdanie, tyle samo osób wskazało, że jest wykorzystywanych przez partnera.



Wyk. 3 Opracowanie własne: jakie określenia najlepiej opisują partnerów/partnerki badanych kobiet

Analiza relacji kobiet w kryzysie bezdomności w przestrzeni miejskiej rzuca światło na złożoność ich doświadczeń społecznych. Występowanie przemocy, potrzeba lub czasami ostentacyjny brak chęci zawierania relacji koleżeńskich, samotność, brak zrozumienia oraz zależność finansowa są kluczowymi elementami wpływającymi na życie kobiet w tej sytuacji. Wspieranie kobiet będących w kryzysie bezdomności wymaga podejścia, które uwzględni zarówno aspekty psychospołeczne, jak i materialne.

Bezdomność kobiet w przestrzeni miejskiej niesie ze sobą nie tylko trudności związane z brakiem stałego schronienia, lecz także wpływa na różne aspekty relacji społecznych. Badanie sytuacji kobiet w kryzysie bezdomności jest ważne z kilku powodów. Po pierwsze, kobiety w sytuacji bezdomności często doświadczają wielu wyzwań związanych z bezpieczeństwem, zdrowiem i funkcjonowaniem społecznym, które różni się od doświadczeń mężczyzn w kryzysie bezdomności. Po drugie, czynniki prowadzące do bezdomności kobiet mają nieco inną genezę i związane są z przemocą domową, utratą

pracy, trudnościami w dostępie do opieki zdrowotnej czy wyższym ryzykiem ubóstwa. Poniżej przedstawiono główne elementy analizy relacji na podstawie przeprowadzonych wywiadów i ankiet.

W warunkach kryzysu bezdomności relacje partnerskie podlegają intensywnym interakcjom. Wiele kobiet doświadcza krótkotrwałych lub/i niestabilnych związków. Jednakże, istnieje grupa kobiet, które utrzymują trwałe relacje, oparte na wzajemnym wsparciu w trudnych warunkach:

Myśmy się nauczyli nawzajem budować, nawet głupim słowem „super wyglądasz” albo „ekstra, że jesteś”. To jest dla człowieka dużo. [DB_1]

Gdyby była tragiczna, to byśmy nie przeżyli tyle lat, ile przeżyliśmy.

A przed ślubem znaliśmy prawie 10 lat. [DB_2]

Kobiety bywają zależne finansowo od swoich partnerów. Brak stabilnego źródła dochodu sprawia, że zależność ta znacząco wpływa na relacje partnerskie. Niejednokrotnie podział obowiązków w relacjach jest tradycyjny, często to kobiety odpowiedzialne są za przygotowanie posiłków, a mężczyźni za zarabianie.

Tak, ja siedziałam w domu, posprzątałam, przygotowywałam obiad. Dzwonił: „będę o tej i o tej godzinie”. [MJ_1]

[Imię partnera] jest osobą, która strasznie lubi czystość, więc dzielimy się obowiązkami w ten sposób: ja robię bałagan, on sprząta. [śmiech] On wtedy się czuje potrzebny. W ogóle nie powiem złego słowa, bo on naprawdę musi się czuć potrzebny, żeby móc coś zrobić. [śmiech] [...] Między innymi załatwiłam mu tą pracę tutaj. Już 2 lata tam ponad pracuje i nie narzeka. Jest zadowolony. Moim obowiązkiem jest zadbać o całodienne wyżywienie. Przeważnie dbam o to, bo [partner] pali zwykłe papierosy, ja pale iqosy. Zadbać o to, żeby sobie chłopak, za te zarobione pieniądze, kupił. Zadbać, bo zostaje nam trochę z tej renty, żeby jakieś ubranie sobie kupić, żeby sobie nie żałował pieniędzy. Uczę go po pierwsze, że pierwsze są takie wydatki, co potrzebujemy do domu, a na samym końcu można sobie na bzdury wydać, prezenty. Buduję go właśnie w ten sposób. [DB_2]

Rozmówczyni opisuje swojego partnera jako osobę zaangażowaną w obowiązki życia codziennego, która dba o czystość i zarabia pieniądze. Jej rolą jest gotowanie i gospodarowanie budżetem, co stanowi przykład równego podziału obowiązków.

Zdarza się, że koleżeńskie relacje z innymi kobietami są elementem codziennego funkcjonowania w przestrzeni. Kobiety wspierają się nawzajem emocjonalnie i praktycznie, dzieląc się jedzeniem, ubraniami czy informacjami o bezpiecznych miejscach. Wspólne doświadczenie bezdomności może kształtować specyficzne więzi między kobietami.

Raz się kłócimy, raz jest dobrze, raz jest źle, jak wszędzie, ale najczęściej to normalnie. [MJ_3]

Co to nazywać koleżanki. [...] Jedna drugiej na przykład „masz podpaski? Daj mi”. To na takiej zasadzie, a to soli zabrakło, a to cukru. [MJ_1]

Żyjąc w przestrzeni miejskiej, trudno jednak tworzyć relacje oparte na szczerości i bezinteresowności, ze względu na ograniczone zaufanie do ludzi i dystans im towarzyszący.

Nie koleguję się z nikim, nie mam koleżanek, nie mam nic. [KZ_1]

Nie mam koleżanek, nie mam i nie mam kolegów, bo uważam, że nie robią nic bez, jak to określić, nic nie robią za darmo. [DB_2]

Moje motto na ulicy jest takie, że nigdy się nie ma przyjaciół, tylko buzie znajome. [DB_1]

Jeśli jednak uda się zbudować relacje koleżeńskie, to dzielenie trudności staje się ważnym źródłem zrozumienia i empatii, co stanowi istotny czynnik przetrwania w trudnych warunkach miejskich.

Moja koleżanka pracuje na zmywaku, nieraz jak nam przyniesie więcej jedzenia to dzwoni do mnie, czy tam jechać do niej, pranie sobie zrobić. [MJ_3]

Przemoc w relacjach partnerskich, doświadczana w sytuacji kryzysu bezdomności, stają się dodatkowym obciążeniem dla kobiet. Narażenie na przemoc fizyczną, psychiczną, ekonomiczną czy seksualną stwarza dodatkowe wyzwania, zarówno w kontekście bezpieczeństwa, jak i trwałości relacji. Generuje szereg – napięć, niepokoju i poczucia zagrożenia. Zjawisko to wpływa zarówno na dynamikę związków, jak i na zdolność kobiet do samodzielnego funkcjonowania poza relacją partnerską.

Mam tę ostrożność na jego ruchy, na jego gesty. [PF_1]

Mój pierwszy partner, co dzieci z nim miałam, tylko to konkubent, nie mąż. Zmarło mu się też, miał chyba 45 lat [...] dobrze mu tak, że umarł - dzieci bił, nade mną też się znęcał. Nade mną to pół biedy, ale nad dziećmi to było niedobre. [KZ_1]

Jak wynika z obserwacji, kryzys bezdomności często prowadzi do utraty kontaktu z rodziną, co zwiększa uczucie samotności. Brak stałego wsparcia i rodzinnych więzi może wpływać na psychospołeczne doświadczenia kobiet w sytuacji bezdomności.

No ale z siostrą nadal mam kontakt, z tą średnią. Z tą starszą nie mam kontaktu, nie chce mnie znać. Niech mnie nie zna. [DB_1]

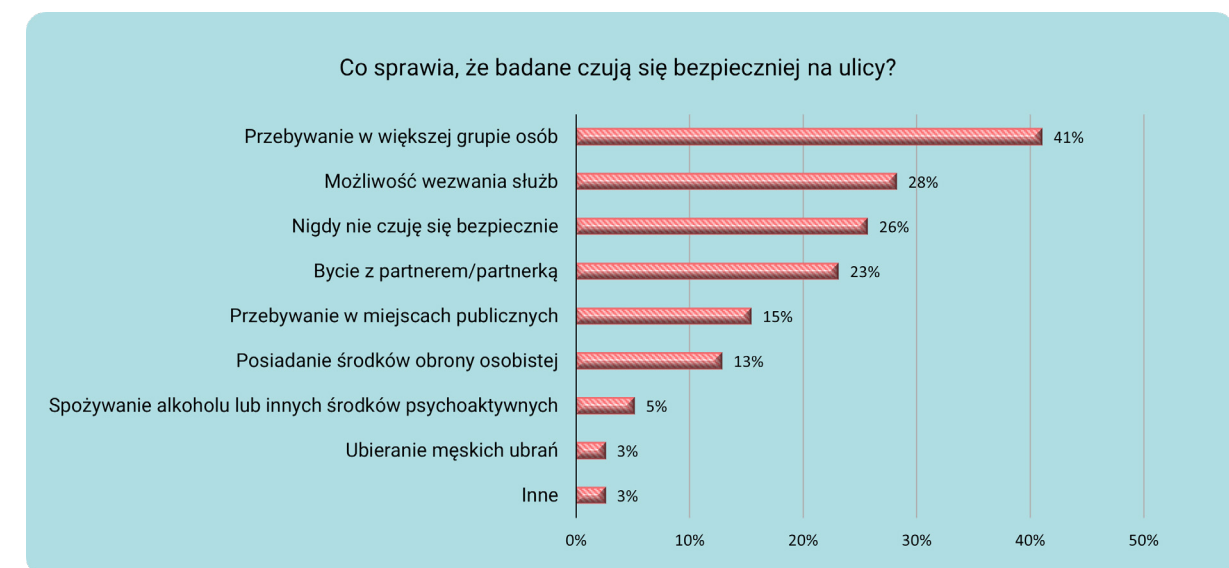
Kolejnym wyzwaniem dla kobiet w kryzysie bezdomności jest doświadczanie braku zrozumienia ze strony społeczeństwa. Stawiane są przed wyzwaniem przełamania stereotypów i uprzedzeń, co wpływa na ich samoocenę oraz zdolność reintegracji społecznej. Towarzyszące im poczucie wstydu niejednokrotnie wpływa na podejmowane decyzje w życiu codziennym. Eliminacja stereotypów związanych z bezdomnością jest kluczowa dla stworzenia warunków do budowania zdrowych relacji społecznych.

Chociaż niektórzy się zdarzają, że mówią, że ja nie jestem bezdomna. Chodzi o ubiór, o czystość i w ogóle. Ich myślenie, ich tokiem myślenia bezdomny ma być za przeproszeniem „brudny”, „osikany” i „pijany”. Od niego ma śmierdzieć. [DB_1]

Jednym z elementów kryzysu bezdomności jest ubóstwo relacyjne, utrata więzi gwarantujących poczucie bezpieczeństwa i motywujących do zmiany. Uczestniczenie w relacjach społecznych, praktyka nawiązywania bezpiecznych i życzliwych znajomości, zdają się ważnym zagadnieniem na drodze społecznego zdrowienia.

(NIE)BEZPIECZEŃSTWO

Najwięcej spośród ankietowanych jako gwarancję poczucia bezpieczeństwa wskazało przebywanie w większej grupie osób (16), na drugim miejscu wskazano możliwość wezwania służb (11), zaś w trzeciej kolejności znalazła się odpowiedź – nigdy nie czuję się bezpiecznie (10).



Wyk. 4 Opracowanie własne: co sprawia, że badane czują się bezpieczniej na ulicy

Pytanie o możliwość wezwania służb zostało pogłębione w kolejnych punktach ankiety. Wśród ankietowanych 16 wzywało w przeszłości służby w sytuacji bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa, 16 badanych nie wzywało nigdy. Z tych, które wzywały policję, tylko 12 kobiet zadeklarowało,

że otrzymało wówczas odpowiednią pomoc. To może tłumaczyć dlaczego tylko 11 osób wybrało opcję wezwania służb jako czynnik poczucia bezpieczeństwa na ulicy.

W wywiadach starałyśmy się pogłębić poruszane w ankietach problemy. Analiza odpowiedzi pozwala stwierdzić, że definiowanie poczucia bezpieczeństwa przez kobiety w kryzysie bezdomności sprawia im trudność. Część badanych nie potrafi wskazać, co gwarantuje bezpieczeństwo:

Szczerze, ciężko mi określić. Nie umiem określić swojego poczucia bezpieczeństwa, bo jakby rzadko go doświadczam i doświadczam go dopiero przy osobach, które znam długo i muszę nabrać do nich bardzo dużego zaufania, żeby poczuć bezpieczeństwo. Więc no moja definicja bezpieczeństwa jest w sumie jeszcze nie do określenia, że tak powiem. [DB_3]

No w tych moich warunkach to ja bezpieczeństwa w ogóle nie mam. Żadnego bezpieczeństwa – to jest teren otwarty, każdy wchodzi kiedy chce, każdy wychodzi kiedy chce. Przychodzą, rozrabiają, przychodzą, się napiją. W tym pomieszczeniu co ja jestem, to ja w ogóle nie mam bezpieczeństwa żadnego. [...] Ja się nie czuję w ogóle bezpieczna. Wcale. Jestem tam [...] dopóki pracownicy tam pracują to jeszcze, tylko też mnie tam więcej nie ma niż w ogóle jestem, ale o bezpieczeństwie to w ogóle nie ma mowy. Tam przychodzą różni ludzie. [KZ_1]

Jedna z badanych opowiadała o osiągnięciu bezpieczeństwa w sposób odmienny od wskazanego przez większość ankietowanych. Bezpieczeństwo gwarantowała jej izolacja, oddalanie się od miejsc publicznych, tłumów, miejsc społecznych interakcji:

Co sprawia, że czuję się bezpieczna? Czasami taki pobyt samemu w namiocie, to jest moje schronienie, ja tam mam swój azyl, odcinam się od wszystkiego, nie ma mnie. [DB_1]

Poczucie bezpieczeństwa bywa gwarantowane przez możliwość skorzystania z pomocy znajomych, często mężczyzn:

Powiem Ci, że nie wiem. To znaczy nie to, że nie wiem, tylko nie umiem odpowiedzieć na to pytanie. Wiem, o co Ci chodzi dokładnie, ale poczucie bezpieczeństwa... To jest na pewno nienoszenie broni przy sobie. Telefon muszę mieć zawsze pod ręką. W razie czegoś dzwonię do znajomych czy na służby właśnie. Przedstawiam sytuację. Ale wiem, że na przykład jak coś mi grozi, to proszę kumpli, żeby chociaż jeden został. [MJ_1]

Badaczka: A myślisz, że dzięki czemu się czujesz bezpiecznie? Czy to jest kwestia tych osób (innych mieszkańców ogródków działkowych - przyp. MJ)?

Rozmówczyni: Możliwe, że osób, zawsze z każdej strony ktoś jest. Zadzwonię, to wiem, że ktoś przyjdzie. [MJ_3]

Warto powrócić na chwilę do przytaczanego wyżej pytania z ankiety, w którym badane wskazują, że poczucie bezpieczeństwa jest gwarantowane przez przebywanie w większej grupie osób. Okazuje się, że rozumieć to należy kontekstowo. Poczucie bezpieczeństwa zależy od tego, o jaką grupę chodzi, gdzie ona przebywa, jakie relacje w niej występują. Jedna z rozmówczyń, nocująca i przebywająca najczęściej w przestrzeni stacji metra i okolicach, opowiada o rodzaju transakcji, w której musi uczestniczyć, żeby kupować sobie poczucie bezpieczeństwa:

Badaczka: Czy można się poczuć bezpiecznie w grupie osób?

Rozmówczyni: Czasem można. Ja się sponsoruję, ja się daję.

B: Co to znaczy?

R: Jak się postawi lufę albo da się na piwo. A jak się powie nie, jak ja powiedziałam jakiś czas temu: „nie, koniec tego”, bo ja też potrzebuję sobie kupić czy buty, czy spodnie, czy bieliznę, to zaczęły się właśnie takie lekkie konflikty. [DB_2]

Zwraca również uwagę na to, że osiągnięcie komfortu i spokoju, które składają się na względne poczucie bezpieczeństwa, jest w zasadzie niemożliwe, gdy funkcjonuje się w takich warunkach:

Spokojny bez nerwów sen, że krzyczą albo biją się, pochleją jakieś łebki. Żeby człowiek, jak położy się spać, wstał, obudził się. [...] Czułny sen. Człowiek się nie wysypia, jak gdzieś coś skrzyknie, oczy od razu się otwierają i rozglądanie się. [DB_2]

Inna z rozmówczyń, zamieszkująca tereny działkowe, tak mówi o obecności innych osób w jej pobliżu:

Tu jest spokój, bo tu nie ma obcej osoby, tu nie mieszka żadna obca osoba, my się po tyle lat znamy, jeszcze przed działkami nawet, więc tutaj są wszyscy znajomi, nie ma obcego. [MJ_2]

Istotnym aspektem poruszonym w rozmowach z kobietami staje się warunkowanie poczucia bezpieczeństwa i zaufania bardziej przez poczucie znajomości kogoś, niż przez rolę społeczną, którą pełni. Ma to odniesienie przede wszystkim do funkcjonariuszy i funkcjonariuszek służb:

Tak, ale nie zawsze to działa. Ze względu na to, że policja nie zawsze reaguje na nasze apele. Starają się nas olać, nie wszyscy, mam paru policjantów takich znajomych, jednego co znam dosyć długo. To mi sam nawet powiedział 'jeżeli ten, to zatrzymaj byle jaki patrol i wskaż go', no nie. Właśnie na metrze mam takich czterech policjantów tajniaków, którzy mi nie pozwolą zrobić krzywdy. To wiem, że ja się przy nich mogę czuć bezpiecznie. A reszta tam, tych nowych policjantów, co nas nie znają, no to niestety. [...] Tak, tak i wtedy człowiek, jak to się mówi, odczuwa bezpieczeństwo. Ja np., jak to powiedzieć, jak idę do psychologa czy psychiatry pierwszy raz, ja nie wiem, jak ja się mam zachować. Bo ja z nimi nie umiem rozmawiać, ze względu na to, że ja ich nie znam. A jak znam już osobę, to jest łatwiej. [DB_1]

Część rozmówczyń - kobiet w kryzysie bezdomności, przebywających w przestrzeniach publicznych lub nielegalnie przebywających w tzw. przestrzeniach niemieszkalnych - wykazała niewielką wiarę w skuteczność służb w sytuacjach zagrożenia ich bezpieczeństwa:

To mówię, że jak przyjeżdżają na patrol, no to ja mówię, że taka i taka sprawa się zdarzyła, „no to trzeba zmienić miejsce”. No ile tych miejsc można zmieniać. Musiałabym podać rysopis, wiedzieć dokładnie, a w nocy się tego nie widzi. [...] Raz było [prowadzone śledztwo], co nas było trzy osoby, ale nie pamiętam o co to chodziło, coś dworzec centralny. [...] Im jest ciężko to znaleźć, tym bardziej jak się rzecz dzieje na centralnym, się człowiek chowa, żeby straż ta [ochrona dworca] nie wygoniła, to tam raczej nie ma tych. [DB_2]

Niewzywanie służb i niekorzystanie z ich pomocy wynika często z poczucia ryzyka – rozmówczynie dopuszczają się aktywności nielegalnych w rozumieniu prawa, w związku z czym obawiają się kontaktu z policją i konsekwencji aktywności, których się podejmują (nielegalny handel, nielegalne zamieszkiwanie w miejscach do tego nieprzeznaczonych):

Kiedyś przyszedł taki [imię strażnika], ze Straży Miejskiej i mówi „pani [imię rozmówczyni], zabieramy towar, [...] pani [imię rozmówczyni] ja zaraz włączam kamerkę, pani chowa te borówki”, to co najdroższe, żebym pochowała. No i zabieram, no i policja. No i dobra „pan zabiera panie [imię strażnika]”, co się będę szarpała z nim. I tak się nie wygra. [MJ_2]

Nie, nie, nie – nie prosiłam, nie. Wręcz przeciwnie, bo przyszli i powiedzieli, że administracja sobie życzy, żebym się z tej kanciapy wyniosła [...] i nastali na mnie, prawdopodobnie był to dzielnicowy i kazał mi się stamtąd opróżnić. Nie powiedział, że dzisiaj i za chwilę, tylko daje mi termin jakikolwiek, żebym mogła się stamtąd wynieść. A to jest taka kanciapa – nie ma wody, nie ma ubikacji, nie ma światła [...] to wieczorem, to nawet nie ma co, bo i na zewnątrz jest ciemno i wewnątrz mam ciemno, a to jest takie opuszczone pomieszczenie, że bezpieczeństwa tam zero. [KZ_1]

Korzystanie z pomocy służb bywa traktowane jako ostateczność, często z obawy przed zwracaniem na siebie uwagi:

Jakby ja też jestem człowiekiem, który nie lubi robić problemów i jeżeli ktoś sobie tylko krzyczy, to niech se krzyczy, a jeżeli ktoś by bardziej zareagował, nie wiem, z łapami do mnie, czy coś bardziej, no to wtedy bardziej byłabym skłonna udać się na komisariat. Ale tak przy samych krzykach czy zaczepkach, to jestem w stanie machnąć na to ręką. [DB_3]

W innej wypowiedzi wybrzmiewa to jeszcze bardziej – wizyta na policji może przynieść jeszcze większe ryzyko zagrożenia. Niektóre z kobiet nie decydują się na kontakt ze służbami, ponieważ może to zostać uznane za donosicielstwo:

No nie, bo na przykład jak [pauza] jak się nieraz coś źle czuję, to przecież nie pójdę i nie powiem, że ten i ten czy mnie chciał pobić, czy mnie okradł, bo to kończy się później źle – jak się dowiedzą, że człowiek nadał na policję. To nie chodzę z takimi rzeczami nigdzie. Przeżywam to sama, se mówię „a trudno, niech se wezmą, jak muszą”. A jak chcą pobić, no to nie bardzo bym chciała, żeby mnie okładali, nie? Ale też było już nie raz tak. [KZ_1]

Trudność w opisywaniu poczucia bezpieczeństwa, brak zaufania do systemowo oferowanych narzędzi reagowania na zagrożenie (służby mundurowe) oraz funkcjonowanie na marginesie społecznych praktyk, wpływają na odmienne, od normatywnie przyjętych, sposoby gwarantowania sobie poczucia bezpieczeństwa.

Bezpieczeństwo warunkowane jest więc przede wszystkim przez przestrzeń i rodzaje społecznych interakcji, do których w niej dochodzi oraz same relacje – ich zażyłość, długość trwania oraz zaufanie. Warto jednak podkreślić, że przedstawiane wyżej definicje bezpieczeństwa, nie są nimi nigdy sensu stricto. Bezpieczeństwo definiuje się jako stan niezagrożenia, pozbawiony poczucia ryzyka, obawy przed utratą zdrowia, życia, dóbr, komfortu; stan pewności o nieponiesieniu krzywd i strat. W świetle tego opisu, można stwierdzić, że kobiety w kryzysie bezdomności nie są w stanie w pełni realizować potrzeby bezpieczeństwa. To z kolei wpływa na permanentne,

często zinternalizowane, poczucie zagrożenia i marginalizacji społecznej. To wszystko zaś zdecydowanie utrudnia włączanie się w zastane praktyki społecznej normatywności.

Oprócz wcielonego poczucia zagrożenia, mamy również do czynienia z internalizacją przemocy. Kobiety w kryzysie bezdomności doświadczają szeregu przemocy z zewnątrz – przemoc ekonomiczna (przywoływany wyżej sponsoring), przemoc fizyczna oraz seksualna:

No zaczepianie przez kochanych panów z ulicy, bardziej tego typu rzeczy. [DB_3]

Były tutaj osoby pod pałacem kultury, byłam pobita przez dwóch chłopaków, jak spałam pod tymi filarami. [DB_2]

To jest tradycja, kobiety zawsze będą narażone na to. Bo Ci pomogę, bo mam mieszkanie. Zaczepianie w ten sposób, to jest normalne. Zdarza się często [...] Są mężczyźni, którzy będą notorycznie chodzić i szukać, i patrzeć czy ta kobieta przypadkiem bezdomna. Poudaje, że chce jej pomóc [...] wciągają bezdomnych do otworzenia kont, do wszystkiego, co tylko się da, żeby interes zbić. [PF_1]

Młody chłopak i on do mnie z tekstem – czy ja bym z nim nie poszła gdzieś? Ja wiedziałam, o co chodzi, no bo wiadome, no nie? Ja mówię, że nie – to zaczął mnie straszyć, potem mi zaczął mówić, że „wzięłabyś się do roboty, a nie żebrała” itd. Ja do niego powiedziałam „ja nie muszę pracować, żeby mieć”. A po drugie ja nie żebram, ja tu stoję do fundacji za obiadem, gdzie mi się należy jako osobie bezdomnej. [DB_1]

Jeden z pogłębianych przez nas wątków dotyczył strategii radzenia sobie z zagrożeniem. Część kobiet wskazywała na agresję i przemoc, jako jedną z możliwości przetrwania:

Zdarzało się, no ale wtedy to miałam więcej siły. No i co miałam pod ręką to poszło w ruch. [...] Co miałam, wałek, nie wałek. Kawał kija i zawsze sobie

radę dawałam. [...] No bo przekonałam się na własnej skórze. Nie raz byłam pobita przez męża. Inny partner, przyjaciel nie miał prawa podnieść na mnie ręki. Ja powiedziałam „wystarczy raz” [...] i nie zdarzało mi się, ale wtedy... No nie wiem, jakiś diabeł we mnie wskoczył, że do takiego stopnia zrobiłam. Niepotrzebnie może. A może i potrzebnie? Chociaż i tak nie pamiętam. [MJ_1]

Czasami dochodzi, że po prostu no... agresją, bo wiem, że jeżeli ja zareaguje agresją, wtedy będę bezpieczna. Ewentualnie w taki sposób, że ja „zawiadamiam policję”, co nie? Wiem, że wtedy jestem bezpieczna. [DB_1]

Drugą ze strategii było wzywanie służb. Trzecia związana była z ucieczką lub oddaleniem się od sytuacji zagrożenia:

Albo wymijam, chyba że jestem poddenerwowana, wtedy reaguję. Jeszcze miałam moment, w którym nosiłam ze sobą gaz pieprzowy. To w sumie tylko tyle. [DB_3]

Analiza treści związanych z bezpieczeństwem pokazuje, że kobiety w kryzysie bezdomności narażone są na wielowymiarową przemoc, doświadczają deficytu zaufanych relacji, nie potrafią zdefiniować bezpieczeństwa. Problemy w definiowaniu i osiąganiu poczucia bezpieczeństwa wynikają również z braku wzorców komfortu, do których badane mogłyby się odnieść i na podstawie których mogłyby budować własną definicję i praktyki bezpieczeństwa. Co najważniejsze – kryzys bezdomności ogranicza zasoby i narzędzia, które bezpieczeństwo mogą gwarantować.

POMOC (POZA)SYSTEMOWA

Badanie ilościowe było przeprowadzane głównie w noclegowniach oraz punkcie poradnictwa i świetlicy dla osób w kryzysie bezdomności, co oddaje poniższy wykres – najwięcej badanych jako formę pomocy, z której najczęściej korzysta, wskazało noclegownię. Drugą najczęściej wybieraną odpowiedzią są jadłodajnie, trzecią – punkty poradnictwa.



Wyk. 5 Opracowanie własne: ile badanych korzystało ze wskazanych form pomocy w Warszawie

Większość kobiet wskazała, że w noclegowniach (22 osoby) i w punktach poradnictwa/świetlicach dla osób w kryzysie bezdomności (19 osób) czują się dobrze.

28 badanych ma doświadczenie korzystania z pomocy Ośrodka Pomocy Społecznej (10 korzystało w przeszłości, 10 korzysta od niedawna, 8 osób korzysta regularnie od dawna). 5 osób nie korzysta, ale chciałoby zacząć, tylko 3 osoby nie korzystają i nie planują zacząć.

W pytaniu o formy pomocy w OPS, najczęściej wybierane odpowiedzi to: 20 ankietowanych skorzystało z pomocy finansowej, 12 osób złożyło wniosek o przydział miejsca w schronisku, 8 osób otrzymało wsparcie w uzyskaniu ubezpieczenia.

Na pytanie „Czy znasz organizacje/miejsca, w których mogą znaleźć pomoc kobiety doświadczające przemocy?” aż 29 badanych odpowiedziało „nie”. 7 kobiet odpowiedziało twierdząco, z czego zaledwie 5 badanych wskazało miejsca, które ich zdaniem świadczą taką pomoc: OPS, Stowarzyszenie OPTA, WOIK, Centrum Praw Kobiąt. 27 kobiet nie zna działań dedykowanych kobietom w kryzysie bezdomności na terenie Warszawy. 17 kobiet chętnie skorzystałoby z takich działań.

Wywiady pogłębione były przeprowadzane z kobietami doświadczającymi bezdomności ulicznej. Niektóre z nich korzystały z noclegowni i/lub schroniska,

jednak w chwili przeprowadzania wywiadu, nie planowały do tych miejsc wracać. W rozmowach często pojawiało się zagadnienie poczucia wolności, swobody i możliwości decydowania o sobie:

Powiem tak, w Warszawie tutaj się sparzyłam 2 razy na noclegowni i powiedziałam, że już nie chce korzystać z tego. Wolę u siebie tam, spokój, cisza. Nikt mi nic nie mówi. Jedynie dziki mnie odwiedzają i to jest fajne. [...] Mówię dobra, zbieramy manaty, spadamy stąd. Powinien być taki ośrodek, dla takich ludzi jak my, który by stwarzał, jak to się mówi, pobyt w domu. Dobra, są te wypisy, ale wychodzimy kiedy chcemy. Ja nie mówię o powrocie na przykład o 22 czy pod wpływem alkoholu, bo to wiadomo, że nie. Ale jeżeli se dorabiasz, do tej renty, możesz sobie o tej i o tej godzinie, tak? Dbacie se sami o pokój, dbacie se o czystość, o wszystko. Możecie se ugotować, zrobić, o której chcecie. No, a nie, że jest coś takiego, takie wykluczenie bezdomności. [DB_1]

Byłam w noclegowni, byłam w schronisku [adres schroniska] [...] Na [adres schroniska] sama odeszłam. 280 godzin albo 240 godzin pracując non stop, bez wyjścia w przestrzeń, żeby sobie odpocząć, nie było możliwości. Powiedziałam „ja nie jestem robot”, bo też potrzebuję pojechać do mamy na grób czy do braci, to nie, bo zawsze miałam dyżur wstawiony dodatkowo. [...] Zasady były za bardzo wyczerpujące, wiedząc o tym, że ja mam tętniaka w głowie, nie mogę nosić towaru, robić rozładunku, takich rzeczy. Raptownie, jak był rozładunek, to zostawały tylko 3-4 osoby, a trzeba było to zrobić, więc sama na własną rękę brałam. [DB_2]

Jedzenie długoterminowe w puszcze, nie można tego mieć. Otwartą butelkę z wodą, też nie możesz zostawić. [...] Jeśli masz np. dwie torby ciuchów, bo to jest cały twój dobytek, to możesz mieć tylko jedną, nie możesz mieć dwóch. [...] Bardzo się wtedy odechciwa w ogóle jakkolwiek działać przez to. [DB_3]

Jedną z zasad przebywania w schronisku dla osób w kryzysie bezdomności jest trzeźwość. Osoby w chorobie alkoholowej nie są w stanie utrzymać się w takich placówkach, o czym opowiada jedna rozmówczyni:

Było podane, że obieramy warzywka, ziemniaczki na obiadek [...] to wszystkie kobiety szły, mężczyźni teren sprząтали. Tydzień czasu byłam, ale moja wina, moja bardzo duża wina, że wyszłam – jestem alkoholiczką, wyszłam i napiłam się alkoholu. Jak wróciłam, trzeba było dmuchnąć w alkomat, no i wykazało, że wypiałam cokolwiek i musiałam niestety opuścić to przytulisko – bardzo fajne, bardzo. [KZ_1]

Rozmówczynie w swoich opowieściach zwracają uwagę na problemowe relacje z pracownikami i pracownicami placówek, poczuciem delegowania obowiązków służbowych na osoby przebywające w placówce, poczucie złości w związku z prośbami, które mogą być przemocowe wobec innych mieszkank:

To nie chodzi o regulamin, ja po prostu, ja byłam ostatnio tamtego roku, byłam u opiekuna zwracać im uwagę o godzinie 20, że Pan, który został przywieziony przez straż miejską, źle oddycha, to mi kazali go pilnować do godziny... całą noc prawie [...] A o godzinie 11 ja zasnęłam, a człowiek się o 1 przekręcił w ubikacji. [DB_1]

Warunki dobre, warunki dobre. A bo ja też byłam, dawno temu, też na tej samej [adres schroniska], ale pierwszy raz jak byłam, to byłam jedną noc – przespałam jedną noc, ale kobiątka też do mnie powiedziała „Jak będziesz myła ten kibeł to weź tyle tej trucizny – bielinki natrzyj i tego nie ścieraj”. Jak kobiątka druga weszła i zobaczyła co ja robię, że tak pięknie pachnie tą bielinką, to mówi „Co ty robisz?”, ja mówię “Wasza koleżanka, przełożona, powiedziała, że tak mam zrobić, żeby wam się tyłki poodparzały” [śmiech] no i tego nie zniosłam oczywiście i wyszłam stamtąd tak samo. Zostawiłam tę ścierkę, tę miotłę i od razu wyszłam. [KZ_1]

Istotnym zagadnieniem, które zostaje wypowiedziane przez jedną z rozmówczyń, są złe warunki mieszkaniowe i standardy higieniczne panujące w niektórych miejscach noclegowych:

Jedna z najgorszych noclegowni [adres placówki], warunki są straszne. Dla mnie to w ogóle nie powinno mieć prawa bytu. Jak na to się patrzy, ja widzę

pustostan. To jest blaszak zawalony pluskwami, bo nie pilnują tego. Jak to wygląda w środku – już nie wspomnę. [...] W tych łazienkach rozwalone kafelki pod nogami. [...] Na [adres placówki] np. kobiety mają osobno łazienkę, to też jest plus. Na [adres placówki] wszyscy razem. I też na [adres placówki] kobiety mają tylko godzinę kąpania. W ciągu godziny jest czas dla kobiet, reszta czasu jest dla mężczyzn [...] To jest wyznaczona godzina, konkretna, dajmy na to, że któraś pracuje do późna, wraca później i nie ma jak się wykąpać, bo już jest po czasie. [DB_3]

Wyniki ankiet pokrywają się z treściami zebranymi podczas wywiadów – badane kobiety nie znają i/lub nie korzystają z miejsc oferujących pomoc ofiarom przemocy.

Kobiety w kryzysie bezdomności ulicznej organizują się niezależnie od systemu pomocy społecznej, praktykując pozainstytucjonalne sposoby przetrwania i zdobywania dochodu. Doświadczają pomocy nieformalnej (od osób ze społeczności lokalnej), organizują pozasystemowe sposoby zarabiania pieniędzy, będące często na granicy prawa. Zamiast korzystać z miejsc pomocowych, zdarza im się kupować niektóre usługi (np. pranie) komercyjnie. Korzystanie z pomocy OPS-u często warunkowane jest nawiązaniem zaufanej relacji z pracownikiem/pracownicą socjalną:

No tak, są takie miejsca, gdzie ja mogę szukać pomocy. Oprócz tego mam dwie takie panie obce, które zaczęły nam pomagać i też w razie jak coś się dzieje, to my jesteśmy w stanie do nich zadzwonić, poinformować ich. One są jak rodzina dla nas teraz. Zaczęły nam tamtego roku w zimie pomagać i ta pomoc się nie skończyła u nich, chociaż to biedne emerytki, ale pomagają, jak tylko mogą. [DB_1]

Zdarzają się [fajne osoby], np. W OPSie [nazwa dzielnicy], jest moja opiekunka tam, ona i na mnie nakrzyczy czasem. [DB_2]

Ja nie byłam przyzwyczajona, żeby gdzieś chodzić, żeby ktoś mi pomagał, sama sobie radziłam. [MJ_2]

Rozmówczyni: No właśnie jeszcze zarobek na mandatach, bo jeszcze chodziłam po mandaty.

Badaczka: W sensie?

R: Że ktoś nie może na siebie wziąć mandatu, bo pracuje albo ma rentę czy cokolwiek, no to nie weźmie na siebie, bo ściągną, a tak jak mi to nie ściągną.

B: Czyli pani brała na siebie mandaty? I później spłacane one były?

R: Nie, nikt nie płaci tych mandatów. [...].

B: Czyli jak się bierze ten mandat na siebie, to pani dostaje za to pieniądze?

R: Stówę. [MJ_2]

Powyższe cytaty zwracają uwagę na potrzebę kobiet do tworzenia niezależnego, autonomicznego świata, w którym możliwe jest samostanowienie o sobie. Nawet jeżeli wydarza się ono na marginesie prawa, często w ryzyku zagrożenia, jednocześnie wydaje się niezwykle ważnym czynnikiem pozwalającym utrzymać poczucie sprawczości i wiary w swoje możliwości. Narzędzia systemu pomocy społecznej, w oczach badanych kobiet, odbierają poczucie sprawczości.

Najmłodsza z badanych rozmówczyń refleksyjnie zwraca uwagę na ryzyko istnienia podwójnych standardów w traktowaniu mieszkańców i mieszkańek noclegowni. Podobne zjawisko zauważa w Ośrodkach Pomocy Społecznej:

Ale też od różnych osób słyszałam nawet dzisiaj, jak rozmawialiśmy o OPS-ie z dziewczynami. [imię koleżanki] mi mówiła, że jak chciała schronisko, tak samo, ona też nie jest z Warszawy, no to jej pani powiedziała, że musi być z Warszawy, musi mieć ostatni meldunek w Warszawie. A ja w ogóle nie miałam meldunku w Warszawie, i w tym samym OPS-ie, po prostu inna pani mi pomogła z tym. To jest też kwestia tego, na kogo się trafi. To jest straszne. Następną kwestią do obgadania jest to, że osoby, które lądują na ulicy, bardzo im się niszczy psychika. U nas to leży i kwiczy [...] Na noclegowni, jak miałam styczność z noclegownią, to może powiem, że tak. Bo tak jak mówiłam, opiekunowie mają to do siebie, że mają swoich wybrańców. I miałam styczność z takim opiekunem [krywka,

adres noclegowni], że on bardzo faworyzuje kobiety, a tym bardziej młode. Ja mogłam zostawić rzeczy pod pościelą, źle pościelić łóżko, zostawić coś w szafce. Przyszłam, upomniał mnie, powiedział "następnym razem dostaniesz minusa" i tak go nie dostawałam. A chłopacy jak przekleli na korytarzu, to dostawali minusa. To z mojego doświadczenia, ale wiem, że wielu innych opiekunów też tak robi, że, ale to głównie młode kobiety, właśnie tak w wieku, jak mają 19, lądują w noclegowni do 25, 26 są z reguły faworyzowane [...] To jest taki pozytyw pod tym względem, że ja nie mam przekichane za coś, ale to jest taki minus, że ja czuję się uprzedmiotowiona. [DB_3]

Napytanie o to, co musiałyby się zmienić w systemie pomocy osobom w kryzysie bezdomności, żeby mógł on lepiej odpowiadać na ich potrzeby, odpowiedzi części badanych dotyczyły możliwości schronienia, mieszkalnictwa (m.in. dla osób opuszczających placówki opiekuńczo-wychowawcze) i tworzenia takich warunków do mieszkania, w których osoba będzie mogła o sobie samostanowić:

Tym bardziej, i to nawet nie tylko pod względem bezdomności. I już nawet nie patrząc na wiek, nawet młode osoby dorosłe, w Polsce jest tylko Po drugie, nie szukamy się, jest tylko Po drugie, a ja wychodząc z domu dziecka, widziałam tylu ludzi, którzy nie dostali mieszkania, ja też wylądowałam na ulicy, bo nie dostałam mieszkania. Jakbym wróciła z Holandii i miałabym to mieszkanie, to moja sytuacja wyglądałaby zupełnie inaczej, bo miałabym gdzie wrócić. 2/3 domów dziecka w Polsce nie daje mieszkania, nie ułatwia dzieciakom mieszkania, więc to jest bardzo duży minus, dlatego dzieciaki lądują na ulicy. [...] Dużo osób przez to ląduje na ulicy. Jeśli osoba jest na ulicy, jest zima, ludzie, którzy są w noclegowni, o 8 rano wychodzą i muszą cały dzień spędzić na ulicy, w zimę. W zimę takie miejsca powinny być całodobowe. [DB_3]

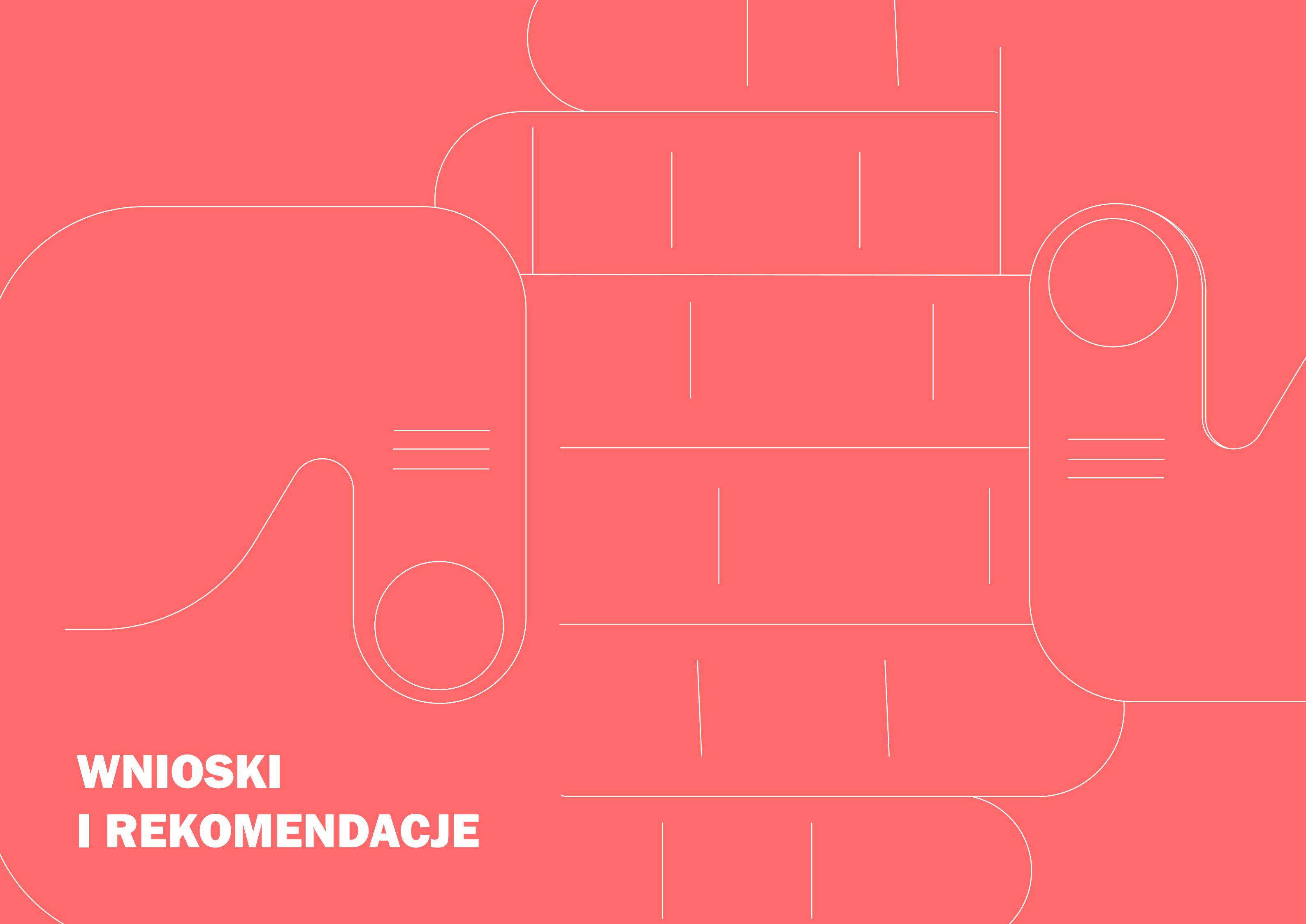
Jedno co mi się podobało tutaj, właśnie to mieszkanie [mieszkanie rotacyjne]. Czuliśmy się praktycznie jak w domu. Bo jedzenie mogliśmy se sami zrobić, pranie sami, [imię partnera] mógł wyjść sobie do pracy. Ja mogłam zostać, porobić, posprzątać. Właśnie takie coś jest potrzebne [...] Człowiek uczy się funkcjonować normalnie jak w rodzinie. Bo ja powiem pani prawdę, mam z tym problemy. Ja nie potrafię. [DB_1]

Dwie z badanych udzieliły odpowiedzi, w których nie wskazują żadnych pomysłów na zmianę, natomiast winą za przeżywany kryzys, zdają się obarczać siebie. Wybrzmiewa również wątek „zasłużenia sobie” na pomoc, otrzymanie schronienia, posiadanie mieszkania:

Na nowo się urodzić. To było najlepsze wyjście. Albo się cofnąć o te 20 lat, bo była zupełnie inni ludzie, teraz widać tyle, jak ja ich nazywam, szaleńców. Jakoś spokojniej było. [...] Ten system nie jest dokładnie tam ukształtowany, jak powinien funkcjonować. [DB_2]

Jak przejmują już tego bezdomnego na ośrodek, to oni już się zajmują tym bezdomnym i pomagają różne sprawy załatwić. To są ludzie na prawdę bardzo oddani. Czego można więcej wymagać jak jest spanie, jest człowiek niegłodny, najedzony, wykąpany – to już większej pomocy bezdomny nie powinien wymagać. Uważam, że to na tyle. A nawet jak się jest na ośrodku to są w stanie pomóc, tylko to wiadomo, że to nie w jeden dzień, nie w dwa, tylko trzeba tam trochę posiedzieć – i są w stanie nawet człowiekowi pomóc załatwić mieszkanie. Nie jedna już osoba z ośrodków podostawała mieszkania, tylko to, mówię – nie jest w jeden dzień, ani dwa, prawda? Trzeba odsiedzieć tam z rok w tym ośrodku, być grzecznym, żeby wiedzieli, że mogą takiej osobie pomóc – nie pić przede wszystkim alkoholu, bo z alkoholem to się przegrywa wszystkie sprawy. No i więcej nie mam nic do dodania. [KZ_1]

Powyższe przykłady pozwalają pomyśleć o mechanizmie autostygmatyzacji, to znaczy o procesie, w którym osoby stygmatyzowane przez społeczeństwo, doświadczające systemowej dyskryminacji, zaczynają same siebie postrzegać jako społeczny ciężar. Tego rodzaju mechanizm wydaje się konsekwencją tworzenia szeregu działań pomocowych w oparciu o rygorystyczne regulaminy, które uniemożliwiają uruchamianie namysłu nad samodzielnością, autonomią i samostanowieniem, jako ważnymi wartościami na drodze do zmiany swojej sytuacji życiowej.

The background is a solid red color. It features several white geometric and organic shapes. On the left, there is a large, rounded rectangle with a wavy line extending from its bottom-left corner. To its right is a large, rounded rectangle with a circular cutout at the bottom. Further right is a large, rounded rectangle with a circular cutout at the top. On the far right, there is a large, rounded rectangle with a circular cutout at the top and a wavy line extending from its bottom-right corner. In the center, there is a large, rounded rectangle with a circular cutout at the bottom. The text 'WNIOSKI I REKOMENDACJE' is located in the bottom-left corner of the image.

WNIOSKI I REKOMENDACJE

ROZWIĄZANIA MIESZKANIOWE

Wyniki zarówno ankiet, jak i wywiadów pogłębionych pokazały, że kobiety będące w sytuacji bezdomności i doświadczania trudności na tak wielu poziomach życia, skupiają się przede wszystkim na esencjonalnych dla nich kwestiach, związanych *de facto* z przetrwaniem: zapewnienie sobie dostępu do pożywienia, bezpiecznego miejsca noclegu, zadbania o higienę. Dopiero szersze spojrzenie na swoją sytuację, związane często z indywidualnymi zasobami i nabytymi umiejętnościami, bądź perspektywa wyjścia z kryzysu bezdomności, pozwalają myśleć innymi kategoriami – relacyjnymi, emocjonalnymi, zdrowotnymi czy w ogóle niematerialnymi. Dobre warunki socjalno-bytowe i wsparcie społeczne w postaci asystentury mogą umożliwić pojawienie się szans na wyjście z kryzysu bezdomności. Organizacje, eksperci i praktycy¹¹ postulują skupienie się na rozwiązaniach mieszkaniowych, szczególnie takich jak Housing First – Najpierw Mieszkanie, w ramach, których to mieszkanie jest punktem wyjścia, od którego należy zacząć pracę z człowiekiem doświadczającym bezdomności.

ROZBUDOWANIE MIEJSC POMOCY PRZEZNACZONYCH STRICTE DLA KOBIET

Historie, o których mówią rozmówczynie w wywiadach pogłębionych i na które zwracają uwagę w ankietach, świadczą często o bardzo trudnych doświadczeniach życiowych, które obiektywnie mogłyby wymagać głębokiego wsparcia terapeutycznego. Niektóre z kobiet już po nie sięga, inne nie czują takiej potrzeby, jeszcze inne mogą wstydzić się tego tematu – zdarza się, że pomoc psychologiczna czy psychiatryczna jest tematem tabuizowanym. Niewiele jest miejsc w Warszawie, które oferują regularne wsparcie psychologiczne, wraz ze zrozumieniem zjawiska kryzysu bezdomności. Jest niewystarczająco miejsc, z których mogą korzystać jedynie kobiety w kryzysie bezdomności. Mowa tu o łóżniach, świetlicach czy schroniskach dla kobiet i par.

EDUKACJA NA TEMAT DOSTĘPNYCH MIEJSC POMOCOWYCH

Bardzo widoczny, szczególnie w części ankietowej, jest brak wiedzy m.in. na temat działania organizacji pomagających kobietom doświadczającym przemocy i na temat miejsc oferujących wyspecjalizowane wsparcie dla osób w kryzysie bezdomności. Edukowanie może odbywać się poprzez rozpowszechnianie tych informacji przez pracowników i pracowniczki bezpośrednio pracujące z kobietami w kryzysie.

WARSZTATY WZMACNIAJĄCE KOMPETENCJE MIĘKKIE

Wyniki badania świadczą o istotnej zależności, jaka tworzy się w związkach damsko-męskich zawieranych w sytuacji bezdomności. Nawiązywanie relacji romantycznych przebiega czasami na zasadzie umowy i czerpania względnie obustronnych “korzyści”. Niepodejmowanie pracy, zależność finansowa i idąca za nią niejednokrotnie przemoc ekonomiczna, wynikają przede wszystkim z uwarunkowań i charakteru bezdomności, ale również z nieposiadania innych wzorców dotyczących bycia w związku partnerskim. W ramach projektu odbył się warsztat WenDo - samoobrony w ramach, którego uczestniczki uczą się, jak unikać przemocy psychicznej i fizycznej, jak chronić się w niebezpiecznych sytuacjach i jak komunikować swoje granice oraz potrzeby. Zdajemy sobie sprawę, że przy wyzwaniach, z jakimi zmagają się kobiety w kryzysie bezdomności, uczestnictwo w angażujących warsztatach mogłoby nie wchodzić w zakres możliwości (pod kątem czasu i innych zasobów) kobiet w kryzysie. Proponujemy to jednak jako istotny temat do namysłu nad jakościową zmianą w pracy z kobietami doświadczającymi bezdomności.

¹¹Piotr Olech, Deinstytucjonalizacja usług w obszarze bezdomności - zasady, wartości, obszary i kryteria procesu, w: Pokonać bezdomność 2022. Ku deinstytucjonalizacji, red. Jakub Wilczek,

ZMIANA STANDARDÓW DZIAŁANIA INSTYTUCJI I ORGANIZACJI. SZKOLENIA I UMIEJĘTNOŚCI DIALOGOWE DLA PRACOWNIKÓW I PRACOWNIC MIEJSC ORGANIZUJĄCYCH POMOC DLA OSÓB W KRYZYSIE BEZDOMNOŚCI

W rozmowach na temat instytucjonalnego wsparcia wybrzmiały głosy zwracające uwagę na dyskryminujące traktowanie osób w kryzysie bezdomności. Badanie wskazało na konieczność wzmacniania kompetencji pracowników i pracownic, aby nie stygmatyzować wtórnie osób w kryzysie bezdomności w miejscach, w których mają otrzymać pomoc. Zarówno badanie ankietowe, jak i przeprowadzone wywiady wskazują na możliwe przeświadczenie o byciu osobą innej kategorii, które konstruuje się przez powielanie stereotypów i uprzedzeń w sposób paradoksalny, bo w placówkach, które powinny im przeciwdziałać.

WYPRACOWANIE EFEKTYWNEGO I INTERWENCYJNEGO NARZĘDZIA UDZIELANIA POMOCY KBIETOM W KRYZYSIE BEZDOMNOŚCI ZGŁASZAJĄCYM PRZEMOC W ŚRODOWISKU PRZEBYWANIA

Niemal każda z badanych kobiet doświadczyła przemocy. Kryzys bezdomności doświadczany przez kobietę stwarza ryzyko bycia wykorzystaną i utrudnia możliwość skorzystania z odpowiedniej pomocy. Dostępne systemowe narzędzia do reagowania na sytuacje przemocy, jak Niebieska Karta, nie zadziałają w przypadku kobiet doświadczających bezdomności ulicznej. Ze względu na wysokie ryzyko doświadczania przemocy oraz rzetelne informacje, na temat już doświadczanej przemocy, rekomendujemy wypracowanie efektywnych i interwencyjnych możliwości zabezpieczenia kobiet w kryzysie bezdomności, które doświadczają przemocy w miejscu przebywania.

PODSUMOWANIE

Badanie *Usłyszeć ich głos – doświadczenie przemocy, (nie)bezpieczeństwa oraz pomocy przez kobiety w kryzysie bezdomności w Warszawie* zostało przeprowadzone w poczuciu potrzeby zmiany standardów i narzędzi pomocowych dedykowanych kobietom doświadczającym bezdomności. Na jego potrzeby zostało przeprowadzone badanie ilościowe (w formie ankiet) oraz jakościowe (w formie wywiadów pogłębionych). W oparciu o najciekawsze wątki w ramach głównych tematów, uwzględnionych w projekcie badania.: potrzeb, relacji, (nie)bezpieczeństwa oraz pomocy (poza)systemowej przeprowadzono analizę zgromadzonych treści. Jej efektem są wnioski i rekomendacje, wypracowane na podstawie trudności i doświadczeń opisywanych przez badane.

Badanie było realizowane w ramach dofinansowania małych dotacji ze środków Biura Pomocy i Projektów Społecznych, których realizacja nie mogła trwać dłużej niż trzy miesiące, a maksymalne dofinansowanie wynosiło 10 tys. złotych. Zarówno czas, jak i budżet projektu niosły ze sobą konieczne ograniczenie. Pomimo że badanie zostało zakrojone możliwie szeroko, dłuższy czas realizacji i większy budżet przyniosłyby dane oparte o większą próbę badanych, pogłębioną w szerszym spektrum doświadczeń.

Mocną, naszym zdaniem, stroną badania jest jego autorstwo – my, osoby przeprowadzające wywiady pogłębione oraz autorki raportu, jesteśmy praktyczkami *outreach'owej*¹² pracy socjalnej z osobami w kryzysie bezdomności. Nawiązane relacje z badanymi, nabyte w pracy kompetencje oraz wrażliwość pozwoliły zgromadzić wartościowy materiał i stworzyć możliwie najbezpieczniejsze warunki do uruchomienia doświadczeń badanych w rozmowach.

Analiza zgromadzonych treści pozwala dostrzec szereg zagrożeń doświadczanych przez kobiety w kryzysie bezdomności, które uykają w badaniach nieuwzględniających genderowych różnic i nierówności. Najważniejsze z zaobserwowanych zagrożeń to: przemoc ekonomiczna w formie sponsoringu, przemoc seksualna, przemoc fizyczna.

W badaniu, którego efektem jest niniejszy raport, nie uwzględnialiśmy przeszłości badanych kobiet. Kryzys bezdomności jest pokłosiem trudności,

deficytów i nierówności doświadczanych na wcześniejszych etapach życia. Zbadanie trajektorii życia, namysł nad stałymi, które doprowadzają do konserwowania kryzysów życiowych i nie pozwalają na emancypację z problemowych praktyk społecznych, pozwoliłby pomyśleć nad profilaktyką mechanizmów doprowadzających do kryzysu bezdomności oraz działać na rzecz zwalczania stereotypów i uprzedzeń.

Innym obszarem problemowym, którego nie poruszamy w badaniu, jest ubóstwo menstruacyjne oraz ciężę kobiet w kryzysie bezdomności. To tematy często pomijane, niezwykle trudne do zaopiekowania w instytucjonalnej i systemowej praktyce pomocowej, wymagające zniuansowania w ujęciu etycznym i merytorycznym. Żadna z rozmówczyń nie poruszyła tych kwestii w wypowiedziach, jednak w sposób zdecydowany stwierdzamy, że to problem, który domaga się rzetelnego opracowania.

Ostatnią częścią opracowania są rekomendacje, w których opisujemy obszary, naszym zdaniem najważniejsze, do zaopiekowania przez miasto we współpracy z organizacjami pozarządowymi i instytucjami pomocowymi. Przynajmniej część z nich, jak dotycząca stwarzania bezpieczniejszych przestrzeni oraz uruchamiania stałego dostępu do pomocy psychologicznej, może być realizowana dzięki organizowaniu stałych terminów otwarcia miejsc pomocowych tylko dla kobiet. Zmiana może dokonywać się wówczas poprzez organizowanie warsztatów, spotkań edukacyjnych, dystrybucji ulotek informacyjnych. Kolejne rekomendacje, jak stworzenie skutecznych narzędzi wspierania kobiet w kryzysie bezdomności będących ofiarami przemocy, wydają się możliwe dzięki uruchomieniu platformy współpracy między organizacjami świadczącymi pomoc dla osób w kryzysie bezdomności i organizacjami organizującymi pomoc dla ofiar przemocy. Realizacja rekomendacji może dokonywać się w ewolucji zastanych mechanizmów wsparcia.

Niniejszy raport jest diagnozą i rozpoznaniem zagadnień związanych z bezdomnością doświadczaną przez kobiety. Oddajemy go w wolnym dostępie, w wielkiej nadziei na systemowe zmiany, które stworzą nowe, wspierające możliwości wychodzenia z kryzysu bezdomności.

¹² Outreach'owa praca socjalna – idea tej metody jest wychodzenie poza instytucję oraz docieranie do miejsc przebywania osób, praca metodą redukcji szkód i motywowanie do zmiany w środowisku funkcjonowania osoby.

SPIS WYKRESÓW I TABEL

Tab. 1 Europejska Typologia Bezdomności i Wykluczenia Mieszkaniowego ETHOS	6
Tab. 2 Opracowanie własne: metryczka z badania ilościowego	13
Wyk. 1 Opracowanie własne: ile badanych uważa wskazane potrzeby za najważniejsze	16
Wyk. 2 Opracowanie własne: ile badanych wie, gdzie otrzymać wskazane formy wsparcia	16
Wyk. 3 Opracowanie własne: jakie określenia najlepiej opisują partnerów/partnerki badanych kobiet	19
Wyk. 4 Opracowanie własne: co sprawia, że badane czują się bezpieczniej na ulicy	21
Wyk. 5 Opracowanie własne: ile badanych korzystało ze wskazanych form pomocy w Warszawie	25

BIBLIOGRAFIA

Europejska Typologia Bezdomności i Wykluczenia Mieszkaniowego ETHOS, w: https://www.feantsa.org/download/pl_7386404743356865659.pdf [dostęp: 08.12.2023].

Hasło *bezdomność* w *Encyklopedii PWN*, w: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/bezdomnosc;3876751.html> [dostęp: 08.12.2023].

Olech Piotr, Deinstytucjonalizacja usług w obszarze bezdomności - zasady, wartości, obszary i kryteria procesu, w: *Pokonać bezdomność 2022. Ku deinstytucjonalizacji*, red. Jakub Wilczek, Ogólnopolska Federacja na rzecz Rozwiązywania Problemu Bezdomności, Zabrze 2022, s. 17-50, w: <https://drive.google.com/file/d/1GWeehnYaG3bO1FNTuoqb5JJgkIDimX9S/view> [dostęp: 08.12.2023].

Pleace Nicholas, *Poradnik: Najpierw mieszkanie w Europie*, przeł. Jakub Wilczek, Ogólnopolska Federacja na rzecz Rozwiązywania Bezdomności, Zabrze 2020, s. 17-18, w: https://drive.google.com/file/d/1z_2jzMqe5AX1iSFJ6FuT4eHF6i7Le35t/view [dostęp: 08.12.2023].

Pomoc niskoprogowa w Warszawie, w: <https://wsparcie.um.warszawa.pl/pomoc-niskoprogowa> [dostęp: 08.12.2023].

Rejestr miejsc udzielających tymczasowego schronienia, w: <https://www.gov.pl/web/uw-mazowiecki/rejestr-miejsc-udzielajacych-tymczasowego-schronienia-osobom-bezdomnym> [dostęp: 08.12.2023].

Rekomendacje do badania zjawiska bezdomności, w: <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/badania-zjawiska-bezdomnosci-w-2019-r-rekomendacje-ekspertow-rpo-dla-mrpips> [dostęp: 08.12.2023].

Ustawa o Pomocy Społecznej, w: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20230000901> [dostęp: 08.12.2023].

Wyniki ogólnopolskiego badania liczby osób bezdomnych 2019, w: <https://www.gov.pl/web/rodzina/wyniki-ogolnopolskiego-badania-liczby-osob-bezdomnych-edycja-2019> [dostęp: 08.12.2023].

ZAŁĄCZNIKI

ZAŁ. 1 – kwestionariusz ankiety użyty w badaniu ilościowym

Dzień dobry!

Jesteśmy pracowniczkami Stowarzyszenia Pomocy i Interwencji Społecznej – prowadzimy badanie, które dotyczy kobiet doświadczających kryzysu bezdomności. Celem ankiety jest poznanie Twoich doświadczeń oraz zrozumienie Twoich problemów i potrzeb.

Wypełnienie ankiety jest dobrowolne, a Twoje odpowiedzi są anonimowe.

Jeżeli jakieś pytanie będzie dla Ciebie trudne lub bolesne – nie musisz na nie odpowiadać.

Z góry dziękujemy za poświęcony czas!

Paula Fyda

Maria Jonik

Dominika Bremer

Kamila Zygierewicz

☒ Zaznacz znakiem X okienka przy wybranych przez Ciebie odpowiedziach – tak, jak na obrazku obok.

☐ W miejscach oznaczonych kropkami jest miejsce na odpowiedź pisemną.

1. Z jakich form pomocy korzystałaś przebywając w Warszawie?

- ☐ mieszkanie treningowe, rotacyjne lub z projektu Housing First – Najpierw Mieszkanie
- ☐ schronisko dla kobiet w kryzysie bezdomności
- ☐ placówka tymczasowego schronienia (np. przy ul. Wóycickiego)
- ☐ pomoc medyczna (np. Stowarzyszenie Jesteśmy Nadzieją, Fundacja Ambulans z Serca, Medycy na Ulicy – Fundacja Fortior)
- ☐ Dom Samotnej Matki
- ☐ ogrzewalnia (ul. Grochowska)
- ☐ noclegownia (ul. Kaczorowa, Kupiecka, Myśliborska)
- ☐ łazienka (np. przy ul. Grochowskiej, Żytniej)
- ☐ Punkt Poradnictwa (ul. Nowogrodzka 7/14)
- ☐ Mobilny Punkt Poradnictwa (Autobus MPP)
- ☐ Warszawski Ośrodek Interwencji Kryzysowej
- ☐ hostel dla kobiet – ofiar przemocy
- ☐ wydawki jedzenia/odzieży w przestrzeni publicznej (np. Fundacja Daj Herbatę, Food Not Bombs)
- ☐ jadłodajnie (np. przy ul. Kapucyńskiej, Żytniej, Grochowskiej)
- ☐ inne – jakie?

2. Jak często korzystasz z noclegowni?

Zaznacz 1 odpowiedź

- ☐ codziennie lub prawie codziennie
- ☐ czasami – kilka razy w miesiącu
- ☐ sporadycznie
- ☐ nigdy

Jeśli **KORZYSTASZ** z noclegowni – przejdź do pytania **nr 3**.

Jeśli **NIE KORZYSTASZ** z noclegowni – przejdź do pytania **nr 4**.

3. Jak zazwyczaj czujesz się w noclegowni?

Zaznacz 1 odpowiedź

- ☐ bardzo dobrze
- ☐ dobrze
- ☐ ani dobrze, ani źle
- ☐ źle
- ☐ bardzo źle

Dlaczego? Napisz poniżej:

.....

4. Jak często korzystasz z punktów poradnictwa/światlic* dla osób w kryzysie bezdomności?

Zaznacz 1 odpowiedź

- ☐ codziennie lub prawie codziennie
- ☐ czasami – kilka razy w miesiącu
- ☐ sporadycznie
- ☐ nigdy

* między innymi: Punkt Poradnictwa przy ul. Nowogrodzkiej 7/14, Mobilny Punkt Poradnictwa – Autobus MPP, Fundacja Daj Herbatę

Jeśli **KORZYSTASZ** z punktów poradnictwa/światlic – przejdź do pytania **nr 5**.

Jeśli **NIE KORZYSTASZ** z punktów poradnictwa/światlic – przejdź do pytania **nr 6**.

5. Jak zazwyczaj czujesz się w punktach poradnictwa/światlicach dla osób w kryzysie bezdomności?

Zaznacz 1 odpowiedź

- ☐ bardzo dobrze
- ☐ dobrze
- ☐ ani dobrze, ani źle
- ☐ źle
- ☐ bardzo źle

Dlaczego? Napisz poniżej:

.....

6. Które z poniższych potrzeb są dla Ciebie teraz najważniejsze?

Zaznacz max 3 odpowiedzi, Twoim zdaniem najważniejsze

- ☐ pożywienie
- ☐ odzież
- ☐ środki higieniczne/kosmetyki/regularne dbanie o higienę
- ☐ dostęp do ochrony zdrowia
- ☐ kontakt z rodziną/bliskimi
- ☐ bezpieczny nocleg
- ☐ możliwość rozmowy z psychologiem
- ☐ mieszkanie
- ☐ pieniądze
- ☐ kontakt z prawnikiem
- ☐ relacja z partnerem/partnerką
- ☐ współpraca z Ośrodkiem Pomocy Społecznej
- ☐ dostęp do telefonu/laptopa
- ☐ możliwość korzystania z komunikacji miejskiej

7. Zaznacz jeśli wiesz, gdzie otrzymać:

- ☐ żywność
- ☐ odzież
- ☐ środki higieniczne
- ☐ wsparcie finansowe

- ☐ wsparcie psychologa
- ☐ wsparcie prawnika
- ☐ pomoc medyczną

**8. Czy brakuje miejsc pomocowych w Warszawie? Jeśli tak, to jakich?
Napisz poniżej:**

.....

9. Czy korzystałaś ze wsparcia OPS (Ośrodka Pomocy Społecznej)?

Zaznacz 1 odpowiedź

- ☐ TAK - korzystam regularnie od dawna
- ☐ TAK - korzystam teraz, od niedawna
- ☐ TAK - kiedyś korzystałam
- ☐ NIE - nie korzystam, ale chciałabym zacząć
- ☐ NIE - nie korzystam i nie potrzebuję

*Jeśli **TAK** - przejdź do pytania nr 10.*

*Jeśli **NIE** - przejdź do pytania nr 11.*

10. Z jakich form wsparcia korzystałaś lub korzystasz w OPS?

- ☐ pomoc finansowa
- ☐ pomoc rzeczowa
- ☐ talony obiadowe

- ☐ przyznanie miejsca w schronisku
- ☐ wsparcie w uzyskaniu ubezpieczenia
- ☐ pomoc prawna
- ☐ pomoc psychologiczna
- ☐ pomoc w przygotowaniu dokumentów do emerytury
- ☐ pomoc w przygotowaniu wniosku o orzeczenie o niepełnosprawności
- ☐ pomoc w przygotowaniu dokumentów do wniosku o lokal socjalny

11. Co sprawia, że czujesz się bezpieczniej na ulicy?

Zaznacz max 3 odpowiedzi, Twoim zdaniem najważniejsze

- ☐ przebywanie w większej grupie osób
- ☐ bycie z partnerem/partnerką
- ☐ posiadanie środków obrony osobistej (np. gaz pieprzowy)
- ☐ przebywanie w miejscach publicznych, zatłoczonych
- ☐ możliwość wezwania służb (policji lub straży miejskiej)
- ☐ spożywanie alkoholu lub innych środków psychoaktywnych
- ☐ ubieranie męskich ubrań
- ☐ nigdy nie czuję się bezpiecznie
- ☐ inne - jakie?

12. Czy kiedykolwiek zadzwoniłaś po policję/straż miejską lub zwróciłaś się do patrolujących w okolicy funkcjonariuszy z prośbą o interwencję w sytuacji zagrożenia?

- ☐ tak
- ☐ nie
- ☐ nie pamiętam

13. Czy kiedykolwiek zgłosiłaś jakąś sprawę dotyczącą swojego bezpieczeństwa na policję?

- ☐ tak
- ☐ nie

*Jeśli **TAK** - przejdź do pytania nr 14.*

*Jeśli **NIE** - przejdź do pytania nr 15.*

14. Czy otrzymałaś odpowiednią pomoc w tamtej sytuacji?

- ☐ tak
- ☐ nie

15. Czy znasz organizacje/miejsca, w których mogą znaleźć pomoc kobiety doświadczające przemocy?

- ☐ tak - jakie?
- ☐ nie

16. Czy znasz działania dedykowane kobietom w kryzysie bezdomności na terenie Warszawy?

- ☐ tak
- ☐ nie

17. Czy korzystałaś z tych działań?

- ☐ tak
- ☐ nie - dlaczego?

18. Czy byłabyś zainteresowana wzięciem udziału w takich działaniach?

- ☐ tak
- ☐ nie

19. Jaka tematyka jest dla Ciebie najbardziej interesująca:

- ☐ Zaznacz max 2 odpowiedzi
- ☐ warsztaty plastyczne/rękodzieła
- ☐ warsztaty kulinarne
- ☐ salon piękności
- ☐ wyjście do kina lub teatru
- ☐ zajęcia sportowe
- ☐ kurs samoobrony
- ☐ warsztaty z przygotowania CV i poszukiwania pracy
- ☐ warsztat edukacyjny „Jakie są moje prawa?”
- ☐ inne – jakie?

20. Czy masz partnera lub partnerkę?

- ☐ TAK - mam aktualnie
- ☐ NIE - ale kiedyś miałam
- ☐ NIE - nigdy nie miałam

*Jeśli **MASZ** - przejdź do pytania nr 21.*

*Jeśli **NIE MASZ, ALE MIAŁAŚ** - przejdź do pytania nr 22.*

*Jeśli **NIGDY NIE MIAŁAŚ** - przejdź do pytania nr 25.*

21. Jak długo jesteś w związku z obecnym partnerem/partnerką?

- ☐ 3 miesiące lub krócej
- ☐ ponad 3 miesiące, ale krócej niż rok
- ☐ powyżej roku, ale krócej niż trzy lata
- ☐ powyżej trzech lat

*Jeśli obecnie **JESTEŚ** w związku – pomiń pytanie nr 22 i przejdź do pytania nr 23.*

22. Kiedy ostatni raz byłaś w związku?

- ☐ jestem obecnie w związku
- ☐ kilka miesięcy temu
- ☐ około roku temu
- ☐ kilka lat i więcej temu

23. Jak określiłabyś swoją relację z aktualnym/ostatnim partnerem/partnerką?

- ☐ bardzo zła
- ☐ zła
- ☐ przeciętna
- ☐ dobra
- ☐ bardzo dobra

24. Wybierz maksymalnie 3 zachowania/określenia, które najlepiej opisują/opisywały Twojego partnera/partnerkę.

Zaznacz max 3 odpowiedzi, Twoim zdaniem najważniejsze

- ☐ zarabia pieniądze
- ☐ pomaga w naszym utrzymaniu
- ☐ nic nie robi
- ☐ pije za dużo alkoholu/używa narkotyków
- ☐ uważam, że nie jest uzależniony od alkoholu/narkotyków
- ☐ wykorzystuje mnie
- ☐ broni mnie w sytuacjach niebezpieczeństwa
- ☐ nie pozwala mi rozmawiać z innymi
- ☐ mogę wypowiadać swoje zdanie, on je rozumie
- ☐ krzyczy na mnie, kiedy mam odmienne od niego zdanie
- ☐ dobrze mnie traktuje
- ☐ źle mnie traktuje

25. Ile masz lat?

- ☐ mniej niż 20
- ☐ 21 - 30
- ☐ 31 - 40
- ☐ 41 - 50
- ☐ 51 - 60
- ☐ powyżej 60

26. Jak długo doświadczasz kryzysu bezdomności?

- ☐ bardzo krótko (kilka tygodni)
- ☐ krótko (kilka miesięcy)
- ☐ długo (od roku do 5 lat)
- ☐ bardzo długo (więcej niż 5 lat)

27. Jakie masz wykształcenie?

- ☐ podstawowe
- ☐ zawodowe
- ☐ średnie
- ☐ policealne
- ☐ wyższe

28. Skąd pochodzisz?

- ☐ Warszawa
- ☐ duże miasto (inne niż Warszawa)
- ☐ małe miasto
- ☐ wieś

29. Jaki jest Twój stan cywilny?

- ☐ panna
- ☐ mężatka
- ☐ rozwódka
- ☐ wdowa

ZAŁ. 2 – scenariusz wywiadu

Badaczka nie zaczyna pierwsza tematu przemocy – używa słów bezpieczeństwo i niebezpieczeństwo lub zagrożenie. W kwestiach, które mogą być trudne lub bolesne, badaczka w pierwszej kolejności odnosi się do doświadczeń wszystkich kobiet – nie zadaje pytań bezpośrednio i personalnie. Dopiero po poruszeniu tematu przemocy przez rozmówczynię badaczka kontynuuje go z poszanowaniem gotowości badanej. Jeśli istnieje podejrzenie, że badana może poczuć się niekomfortowo z którymś zagadnieniem/pytaniem – badaczka je pomija.

Poniższe pytania są pomocnicze – badaczka skupia się na tym, co rozmówczyni sama chce powiedzieć, i korzysta z pytań, aby ją w tym wesprzeć. Ich ostateczną treść badaczka dostosowuje do sytuacji, doświadczenia i zasobów rozmówczyni.

WSTĘP

Jak się Pani czuje?

Gdzie Pani teraz przebywa? W jakich miejscach przebywała Pani wcześniej?
W jakich okolicznościach i warunkach?

PROBLEMY I POTRZEBY

Nasz cele: Jak kobiety w kryzysie bezdomności identyfikują swoje problemy i potrzeby? Jakich problemów doświadczają? Które potrzeby są w ich sytuacji kluczowe? Czy wiedzą gdzie mogą je realizować?

Pytania pomocnicze:

Jakie są pani bieżące/najważniejsze potrzeby?

Gdzie/jak je Pani realizuje?

Jakich potrzeb nie może Pani spełniać?

Jaki jest największy problem/wyzwanie, z którym musi się mierzyć Pani na co dzień?

Jak Pani czuje się w autobusie, w urzędzie, u lekarza, kiedy musi Pani załatwić jakąś sprawę? Jak odnoszą się do Pani inni ludzie w tych miejscach?

RELACJE

Nasz cele: Jaką rolę, w sytuacji badanych, odgrywają relacje z mężczyznami i innymi kobietami w kryzysie bezdomności? Jak wyglądają ich relacje partnerskie? Jak badane definiują wzajemną pomoc, współpracę i konflikty?

Pytania pomocnicze:

Czy ma Pani jakąś koleżankę w podobnej sytuacji jak Pani? Czy utrzymujecie ze sobą kontakt? Jak wygląda Wasza relacja/kontakt?

Czy jest Pani w miejscu przebywania sama czy z kimś? Jak było wcześniej, w innych miejscach? Jak Pani to wspomina?

Czy przebywała Pani w tych miejscach z kobietami? Jak dużo ich było?

Jak wyglądały relacje między współprzebywającymi w tych miejscach (raczej się omijaliście czy spędzaliście ze sobą czas)? Czy pojawiały się konflikty?

Czy ma/miała Pani partnera lub partnerkę? Jak wygląda/ła wasza relacja? Jak wygląda/ło wasze wspólne życie i organizowanie podstawowych dóbr (jedzenie, środki finansowe, opał)? Czy dzielicie/dzieliliście się obowiązkami?

(NIE)BEZPIECZEŃSTWO

Nasz cele: W jaki sposób badane rozpoznają bezpieczeństwo i zagrożenie? Co gwarantuje im poczucie bezpieczeństwa? Jak rozumieją przemoc i jej różne formy? Jak reagują na sytuacje zagrożenia i w jaki sposób sobie z nimi radzą?

Pytania pomocnicze:

Co znaczy dla Pani poczucie bezpieczeństwa?

Czy czuje się Pani bezpieczna na ulicy? Co sprawia, że czuje się Pani bezpieczna, a co sprawia, że czuje się Pani zagrożona?

Jakie są Pani sposoby radzenia sobie z zagrożeniem?

Z jakiej pomocy może Pani korzystać, będąc osobą w kryzysie bezdomności? Czy Pani korzysta?

Jak Pani się czuje w miejscach i z osobami wśród których Pani przebywa? Czy zdarzają się sytuacje, kiedy czuje się Pani niekomfortowo?

Czy zdarzały się sytuacje niebezpieczne od kiedy jest Pani w kryzysie bezdomności?

Jakie pomoce w tym obszarze (zaspokajania poczucia bezpieczeństwa) oferuje system? Jakich nie oferuje i co powinno się zmienić?

POMOC (POZA)SYSTEMOWA

Nasz cele: Jakiego rodzaju wsparcia z zewnątrz potrzebują badane? Jaką działalność (poza)systemową znają? Z jakich form wsparcia korzystały i co

o nich myślą? Jaki jest ich stosunek do służb? Czego brakuje im w systemie pomocowym?

Pytania pomocnicze:

Czy zdarzyło się Pani kiedyś korzystać z noclegowni i/lub schronisk? Jeśli tak - jak to Pani wspomina i czemu już Pani z nich nie korzysta? Jeśli w ogóle nie - dlaczego?

Czy korzystała Pani z innych form pomocy (poza)systemowej skierowanej do osób w kryzysie bezdomności?

Czy zna Pani działania dedykowane kobietom w kryzysie bezdomności? Jeżeli tak – jakie i jak je Pani ocenia?

Czy czuje Pani, że może swobodnie korzystać ze wsparcia służb? Czy miała Pani takie sytuacje i jak je Pani wspomina?

Czy czuje się Pani traktowana inaczej niż mężczyźni?

W jaki sposób powinien zmienić się sposób pomagania kobietom w kryzysie bezdomności? Czego Pani brakuje w systemie pomocy?

